Nr. 175b. Dnia 26 czerwca. Czwartek. Dnia 14 (26) czerwca 1884 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

— W kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) trwa codziennie nabożeństwo wieczorne na uczczenie lat wieku Chrystusa Pana. Nabożeństwo rzeczone zakończy się w dniu 3-im lipca.

— W dniu jutrzejszym rozpocznie się w kościele archikatedralnym św. Jana 40-godzinne nabożeństwo ku czci św. Piotra i Pawła które w dniu 29-ym, jako w sam dzień pamiątki tych świętych ukończone zostanie.

Pierwsza solenna wotywa odbędzie się jutro o godzinie 7-ej zrana przed wielkim ołtarzem.

Św. Piotr był rodem z Betsiady, miasteczka nad morzem galilejskiem. Zbawiciel, powołując go na księcia apostołów, imię jego Szymon zamienił na Piotra, co z chaldejskiego języka znaczy *epoka*. Paweł, urodzony w Cylicji w m. Tarsie cudownie do wiary św. nawrócony został wielkim apostołem. Obaj jednego dnia r. 67, za prześladowania Nerona ponieśli śmierć męczeńską w Rzymie.

Ciało św. Piotra pochowane na górze Watykanu, gdzie na cześć jego wzniesiono najokazalszy w świecie kościół. Św. Paweł złożony w kościele swego imienia na drodze ostjeńskiej pod Rzymem.

Przegląd polityczny.

Znany w świecie politycznym korespondent watykański pisze pod d. 17-ym b. m. do *Pol. Corr.*:

„Rezultat wyborów do izby belgijskiej i wynikłe ztąd przekształcenie położenia politycznego w tym kraju wywołały w Watykanie jaknajlepsze wrażenie. Stolica św. miała ważny powód do szczególniejszego zadowolenia z powodu najnowszego zwycięstwa katolików, gdyż skutkiem tego upadł gabinet, który był otwartym wrogiem i prześladowcą kościoła katolickiego. Dla scharakteryzowania gabinetu p. Frère-Orbana wystarczy rzut oka na powołane przez niego do życia ustawy o oświacie publicznej, wykluczające nietylko wszelki wpływ czynników duchownych na szkoły niższe, ale nawet samą naukę religji. Nowe ministerjum pana Malou poczyni bezwątpienia w pomienionych ustawach radykalne zmiany i żywią tutaj nadzieję, iż zasady katolickie uzyskają nanowo stanowczą przewagę w oświacie publicznej.

Co się tyczy posła pruskiego p. Schlözera, to po dziennikach obiegają znowu najrozmaitsze pogłoski. I tak donoszą, iż opuścił on Rzym i udał się do Berlina. Według innych wersyj, nie ma on już wcale powrócić do Rzymu, gdyż rokowania pomiędzy Kurją i Watykanem zostały wrzekomo zupełnie zerwane. Wobec tych pogłosek możemy zapewnić, że p. Schlözer nie opuścił wcale wiecznego miasta, gdyż pora corocznego jego urlopu jeszcze nie nadeszła. Pan Schlözer uda się na urlop prawdopodobnie w lipcu. Najzupełniej bezpodstawnem jest doniesienie o zerwaniu rokowań pomiędzy Watykanem i Berlinem. Pan Schlözer w tych dniach dopiero miał dłuższą konferencję z księdzem kardynałem Jacobinim."

Po oświadczeniach złożonych w poniedziałek przez pana Ferry w izbie francuskiej, a przez p. Gladstona i lorda Granvilla w obu izbach parlamentu angielskiego, znamy nareszcie autentyczne warunki umowy angielsko-francuskiej. Zawiera się ona w depeszach lorda Granville'a z d. 16-go i Waddingtona z d. 17-go b. m. Waddington konstatuje w swej odpowiedzi, że Anglja zobowiązała się wojska swoje wycofać z Egiptu z początkiem roku 1888-go, jeżeli mocarstwa podówczas będą zdania, iż spokój i porządek w Egipcie jest utrwalonym. Pełnomocnictwa komisji długu publicznego zostaną rozszerzone. Takową będzie mogła, począwszy już od preliminarza budżetowego na r. 1885-ty, zanosić *veto* przeciw każdemu wydatkowi zwiększającemu budżet. Od r. 1886-go otrzyma głos doradczy przy układaniu budżetu egipskiego, a po ustąpieniu wojsk angielskich będzie wykonywała nadzór nad całym zarządem finansowym. Jeszcze przed upływem okupacji Anglja obowiązuje się przedstawić Europie plan zneutralizowania zarówno całego Egiptu na wzór belgijski, jak w szczególności kanału sueskiego w duchu zasad, wytkniętych w okólniku lorda Granville'a z d. 3-go stycznia r. 1883 go.

Te warunki wyłożył i umotywował w długiej, wyczerpującej i rozumem stanu nacechowanej mowie pan Ferry. Cofnął on się w niej do historji, a mianowicie do owej noty byłego prezesa gabinetu francuskiego, Duclerca, z dnia 4-go stycznia r. 1883-go, w której tenże z pełną godności indygnacją zrywa dalsze układy z rządem angielskim w sprawie utrzymania dwoistej kontroli angielsko-francuskiej w Egipcie. Jakkolwiek p. Ferry jest zdania, że instytucja owej kontroli była dobrą i przysłużyła się pod wieloma względami Egiptowi, to wszakże po wypadkach ostatnich, po wtargnięciu Anglji nad Nil, przestała być praktyczną i w ogóle możliwą. Wspólne rządy Francji i Anglji w Egipcie skończyły się bezpowrotnie i przyszło obejrzeć się za wynalezieniem innej, praktycznej drogi wyjścia, któraby zrzekając się *de facto* istniejącej już tylko *de jure* kontroli, zapewniła Francji słuszny wpływ na stosunki egipskie. „Przypatrywać się bowiem w niemej kontemplacji tokowi rzeczy i zwolna a stopniowo dawać się z Egiptu wypierać, z tego Egiptu, dokąd Francja poniosła swój genjusz, swój język, swój kapitał — nie jest polityką, a uśmiechać się zgryźliwie na widok cudzych kłopotów—nie jest pociechą ani wynagrodzeniem poniesionej szkody." I dlatego p. Ferry, korzystając z zaproszenia angielskiego na konferencję, zawartego w nocie lorda Granville'a z dnia 19-go kwietnia r. b., oświadczył zaraz, iż pragnąłby się porozumieć pierwej z Anglją w niektórych kwestjach, dotyczących przyszłości Egiptu.

Anglja przyjęła uprzejmie to wezwanie francuskie i rozpoczęły się układy, które doprowadziły do wiadomej umowy. Przekształca ona rdzennie stosunek dotychczasowy Anglji do Egiptu. Za wyrzeczenie się ze strony Francji upadłej *de facto* kontroli dwoistej, tudzież za zobowiązanie się, iż wojska francuskie w żadnym razie nad Nil nie wkroczą, Anglja zgodziła się na określenie terminu, w którym wojska jej opuszczą Egipt, o ile Europa nie uzna potrzeby dalszej okupacji tego kraju w interesie porządku i bezpieczeństwa ogólnego. Przyjęciem owego ter

59)

WYSOKIE PROGI.

Powieść w dwóch tomach

J. I. Kraszewskiego.

(Dalszy ciąg)

Zagrożony tak hr. Adalbert, biorąc to wpół za żart, uśmiechał się i nie sprzeciwiał naprożno, wielkiej do tego nie przywiązując wagi. Sędzina też za pierwszym szturmem nie spodziewała się wyłomu uczynić i rozpocząwszy tak szczególną kampanję przeciwko staremu kawalerstwu, postanowiła następnych dni przy każdej sposobności ciągnąć ją dalej. Nieznacznie chciała doprowadzić do tego, aby się nareszcie domyślił, że własną swą ukochaną Musię gotowa była mu ofiarować.

Napady więc powtarzały się dni następnych, przy każdem niemal spotkaniu, ale zamiast wywrzeć skutek spodziewany, gdy hrabia się z niemi oswoił, już go znajdowały obojętnym. Słuchał nie poruszając się, często nie odpowiadając.

Naówczas sędzina, sądząc go dostatecznie przygotowanym, zamierzyła usunąć przeszkodę największą. Według niej hrabia nie mógł nigdy wpaść na szczęśliwą myśl starania się o Musię, dopóki ją widział zajętą Rzęckim, a jego nią. Potrzeba było pana Ewarysta bądźcobądź ztąd usunąć.

Tu zadanie znacznie się stawało trudniejszem, ale dla serca matki, dbałej o los córki, dla takiej czynnej kobieciny jak sędzina im co trudniejszem się wydaje, tem pobudza silniej do zajęcia, dodaje odwagi. Pardwowska dzień i noc myśląc o tem, bardzo umiejętnie porozstawiała swe strategiczne sieci.

— Chce czy nie — mówiła sobie codzień— ja go z Musią ożenić muszę!!

— Proszę kochanego pana hrabiego — mówiła jednego z dni następnych sędzina do Adalberta, spoufalając się z nim coraz bardziej. — Hrabia, który masz tak złote serce, prawdziwie! powinienbyś pomyśleć o losie tego dobrego ale trochę rozpróżnowanego chłopaka... mówię o Rzęckim.

Zawsze to powtarzałam nieboszczce podkomorzynie, że jego tu w Zakrzewie, tak, bez stałego zatrudnienia nie godzi się trzymać i należy mu pomódz do karjery, ale nie dać mu zgnuśnieć na wsi. Chłopiec lata próżnuje, bawi się, nic nie robi, i, proszę hrabiego, co za przyszłość?

Słowo daje, mnie go żal.

— A, a, cóż z nim robić? — spytał hrabia naiwnie.

— Ja nie wiem — mówiła sędzina — tylko czuję, że dla niego tu nie miejsce. Mógłby się uczyć jeszcze, albo gdzie uplasować się przy fabryce lub tym podobnie. Cóż on tu wysiedzi? Oficjalista — nie oficjalista... nie zajmuje się stale niczem.

Szkoda chłopca!

Hrabiego uderzył ten pogląd nowy na przyszłość Rzęckiego, który nie był bez pewnej podstawy.

— Naprzykład — rzekł — cóżby mu wybrać? On mi jakoś nigdy nie wspomniał, żeby w sobie czuł jakie powołanie.

— Otóż to właśnie źle — przerwała Pardwowska.—Marnuje się tak bezczynnie. Nieboszczka była dla niego zbyt powolną, używała go różnie, do małych posług, zresztą polował, konie najeżdżał, no i w salonie gawędził... Od młodości tak na rezydenta rosnąć, to prawdziwie żal bierze patrząc.

— Przyznam się pani sędzinie — odezwał się hrabia, powoli cedząc wyrazy. — Mnie to konsyderacje na myśl nie przyszły, ale jest racja.

— Nieprawdaż? — szepnęła Pardwowska.— Mówię to z dobrego serca, bo chłopiec poczciwy i zasługuje na to, żeby się nie zwalał marnie... no, i czas jeszcze...

Zamyślony hrabia głową pokręcał... Wyjścia z tego problematu nie widział...

— Pani znajduje?—spytał, chcąc się czegoś stanowczego dowiedzieć.

— Ja tylko znajduję, że należałoby go pchnąć gdzieś ztąd — mówiła sędzina. — Hrabia byś mu trochę mógł dopomódz na początek...

Adalbert głową dał znak, że chętnieby to nawet uczynił.

— Powiedz mi pani szczerze — przerwał — może on sobie tego życzy?... Mówił co pani o tem?

— A! nic! nic!— zawołała sędzina — od niego o tem nic nie wiem, ale jabym mu tego życzyła...

A może — dodała oczy spuszczając — mam do tego pewne... blisko mnie obchodzące pobudki.

— Hę? — odezwał się hrabia, pochylając się ciekawie.

— Nie potrzebuję się z tem kryć przed panem hrabią — mówiła dalej sędzina. — Idzie mi o córkę. Chłopak młody, Musia ładna, nie ma dziwu, że mu głowę nie chcąc i nie myśląc o tem, zawróciła, a z tego nic być nie może... Musia... dla Musi on jest zupełnie obojętnym... zupełnie!

Hrabia aż się wyprostował.

— Proszę! — odparł — ale czyż to może być? a ja byłbym przysiągł...

Sędzina mówić mu nie dała.

— Dziewczę wesołe, trzpiot, grzeczne dla wszystkich, ale ja to wiem najlepiej, że on jej jest obojętnym. Bawi ją, nic więcej.

Potem ja nigdy w świecie bym za niego nie wydała mojej córki.

— Dlaczego? — zapytał hrabia.

— Pozwól mi się pan nie tłumaczyć — żwawo ciągnęła dalej Pardwowska. — Musia go nie kocha, a ja mam moje powody, dla których w żadnym razie...

Potrząsnęła głową.

— Ale, nigdy w świecie — mówiła — dla Musi potrzeba człowieka dojrzałego, a przytem zamożne-

minu (1 styczeń r. 1888-y) Anglja uznała, że Egipt jest kwestją europejską, nie zaś wyłącznie angielską. Z mowy pana Ferry dowiadujemy się również, że rozszerzone funkcje międzynarodowej kontroli europejskiej ograniczać się będą wyłącznie do spraw finansowych; zresztą niezawisłość rządu egipskiego została zawarowaną. Jeszcze przed upływem okupacji przystąpi nareszcie Europa do rozszerzenia neutralności Egiptu i kanału sueskiego. Jest to szereg niewątpliwych zdobyczy francuskich odniesionych bez uszczerbku i upokorzenia Anglji, której kierującemu mężowi stanu przesłał p. Ferry przy tej sposobności niemało aksamitnych komplementów.

Pol. Corr. podaje w korespondencji ze Skutari d'Albania następujące bliższe szczegóły o zatargach i krwawem starciu pomiędzy muzułmanami a czarnogórcami, o którem donosiły depesze:

„Z Gusinje dochodzą tu wiadomości o zdarzeniu, które w dniu 9-ym b. m. w pobliżu owego miejsca zaszło. Przed 4 tygodniami zabiło kilku czarnogórców dwóch mahometanów z okolicy Gusinje z niewiadomych powodów. Współmieszkańcy ofiar uderzyli d. 5-go tego miesiąca, aby pomścić śmierć zamordowanych, na wieś czarnogórską, zabili podczas walki, która się ztąd wywiązała, 13 czarnogórców, odcięli im głowy i zabrali je z sobą jako trofea. Po drodze pokazywali głowy tureckiemu wojsku rozłożonemu na granicy w celu przeszkodzenia starciom, a wojsko przypatrywało się temu z spokojem, nie okazując wcale ochoty do interwencji. Jenerał-gubernator Assim basza wysłał natychmiast, skoro się o tem dowiedział, bataljon żołnierzy dla wzmocnienia owego posterunku, a nieczynnego komendanta skazał na areszt. Mahometanie jednak interesowani w tem kazali Assimowi powiedzieć, że jego starania są próżne, a zamierzone wykreślenie nowej granicy pozostanie tylko iluzją, gdyż na takową nigdy nie zezwolą. Poselstwo to wywarło na Assimie bardzo niemiłe wrażenie, tembardziej, że spodziewał się, iż delimitacja już na żadne przeszkody nie natrafi, mianowicie dlatego, że stosunki pomiędzy zarządem albańskim a rządem czarnogórskim w ostatnich czasach znacznie się polepszyły. On sam znajdował się w nader przyjaznych stosunkach z ks. Mikołajem czarnogórskim, któremu niedawno sułtan pyszną szablę i dwa bogato wykładane rewolwery w podarunku przesłał do Andrjewicy. Teraz natrafiła delimitacja niespodzianie na opór, a obawiają się, iż nie tak łatwo będzie go można przełamać. Rzecz jasna, że i stosunki Czarnogórza z Turcją, po ostatnim wybryku mahometan, znacznie się pogorszyły." *Br. Z.*

Pobór stemplowy.

(Dokończenie.)

Co się tyczy wyników finansowych, spodziewanych w następstwie uchylenia w Królestwie Polskiem ustawy stemplowej z r. 1863-go, a zastosowania natomiast ogólnej ustawy Cesarstwa z roku 1874-go, przepisów o opłatach od przejścia majątków nieruchomych i 3-rublowego papieru aktowego, wyniki te, o ile przyczynią się do powiększenia dochodów państwowych, dokładnie nateraz sformułować się nie dadzą, wszelako pod tym względem kierować się można wskazówkami następującemi:

1) Wysokość opłaty stemplowej przepisanej ustawą polską od większej części aktów, dokumentów i dowodów daleko jest niższą od tegoż rodzaju opłat od dokumentów tejże samej kategorji pobieranych wedle ustawy Cesarstwa.

I tak np.: a) wedle zasad ustawy polskiej, podania zanoszone do władz i urzędów średniej instancji piszą się na stemplu ceny 30 kop., do niższych zaś instancyj na stemplu 15-kopiejkowym, bez względu na ilość arkuszy składających podanie, według zaś ustawy Cesarstwa, kopje i wypisy z większej części dokumentów (z wyjątkiem jedynie tych i to niewielu aktów, dla których wskazaną jest opłata niższa niż kop. 60) opatrzone być winny stemplem ceny kop. 60 od każdego arkusza; b) świadectwa i poświadczenia dotyczące praw posiadania i użytkowania, jak niemniej poświadczenia dotyczące praw stanu i osobistych osób prywatnych, według ustawy polskiej ulegają opłacie stemplowej ceny 15 kop., a według ustawy Cesarstwa kop. 60; c) umowy przedślubne (intercyzy), dotyczące przyszłych stosunków majątkowych pomiędzy małżonkami, według ustawy polskiej wymagają stempla ceny rs. 1 kop. 50, bez względu na sumę umowną, według zaś ustawy Cesarstwa do umów tego rodzaju stosuje się opłata stemplowa proporcjonalna, odpowiednia do stopniowań odnośnego papieru aktowego.

2) W r. 1882-im sprzedano w Królestwie Polskiem 3,574 arkuszy papieru stemplowego ceny 30 kop., wpływ z tego źródła osiągnięty wynosił rs. 1,072 kop. 20; ponieważ tego rodzaju papier używanym jest przeważnie na podania zanoszone do średnich instancyj, a akty te wedle ustawy Cesarstwa ulegają opłacie 60 kop., z tego więc jednego już źródła spodziewanem jest podwojenie dochodu.

3) W r. 1882-im sprzedano w Królestwie 516,444 arkuszy papieru ceny kop. 15, używanego głównie na podania do niższych urzędów i instancyj, na odpowiedzi na takowe podania udzielane, na kopje różnych dokumentów, na akta ulegające opłacie ustosunkowanej (przez dokasowanie stempla półarkuszowego ceny kop. 15). Z tej ilości zaledwie połowa, tj. 258,222 arkuszy, użyto na sporządzenie aktów zalegających opłacie ustosunkowanej, oraz na podania do wójtów gmin i sądów gminnych (jakowe podania w myśl punktów 2 i 4 § 48 ustawy Cesarstwa wolne są od użycia stempla), pozostała zaś część użytą była na dokumenta ulegające według ustawy Cesarstwa, tj. arkuszy 258,222, opłacie 60 kop.

Tym sposobem, wskutek zastosowania do Królestwa ustawy stemplowej Cesarstwa, należy oczekiwać wpływu następującego:

Ze sprzedaży 258,222 arkuszy po kop. 60 za arkusz . . . . rs. 154,933 kop. 20.

Zamiast 258,222 arkuszy po kop. 15 . . . . rs. 38,733 kop. 30.

Przewyżka dochodu wyniesie rs. 116,199 kop. 30.

4) Na zasadzie § 40 ustawy polskiej i § 169 dołączonej doń taryfy, umowy o kupno i sprzedaż oraz zamianę majątków nieruchowych ulegają opłacie stemplowej w stosunku $^2/_5$ % ceny umówionej; według ustawy przepisów w Cesarstwie obowiązujących, akta dotyczące przejścia praw własności majątków nieruchomych pod tytułem obciążliwym (kupno — sprzedaż) ulegają opłatom następującym: 1° opłacie 4% odpowiednio do ceny majątku; 2° opłacie ustosunkowanej (proporcjonalnej) odpowiednio do rodzajów papieru aktowego, wynoszącej przeciętnie około 0·10% od ceny majątku; 3° opłacie kancelaryjnej po kop. 3 od każdego aktu; podług wiadomości zasięgniętych w kontroli państwowej, w Królestwie Polskiem zawarto umów o przejście prawa własności majątków nieruchomych:

W r. 1881-ym na sumę . . . rs. 60,183,362.

W r. 1882-im „ . . . rs. 57,921,840.

Przecięciowo rocznie na rs. 59,052,601.

Od tej przeciętnej sumy 59,052,601, wyrażającej sobą zbiorową cenę majątków nieruchomych, przeszłych z rąk do rąk drogą kupna i sprzedaży, pobrano w Królestwie według ustawy tamże obowiązującej w stosunku $^2/_5$ % w ogóle 236,208 rs., według zaś przepisów i ustaw Cesarstwa pobranoby

opłat procentowych 4% . . . . rs. 2,362,080 [1]

opłaty stemplowej . . . . . . rs. 59,052

opłaty aktowej trzyrublowej, przypuszczając przeciętnie 6,000 aktów, na sumę niższą niż 10,000 rs.. . . rs. 18,000

W ogóle rs. 2,439,132.

Tym sposobem przyrost roczny dochodów skarbu od aktów sporządzanych w Królestwie Polskiem, mających za przedmiot przejście własności nieruchomej drogą kupna, sprzedaży, przy poborze opłat i uiszczeń wedle zasad w Cesarstwie obowiązujących wynosiłby w przybliżeniu rs. 2,203,000 (2,439,000—236,000).

Z przytoczonych tu danych wynika, iż skutkiem uchylenia polskiej ustawy stemplowej i wprowadzenia do Królestwa Polskiego ustawy Cesarstwa o poborze stemplowym i postanowień, dotyczących opłat od nabycia własności nieruchomej, oraz opłat aktowych 3-rublowych, można się spodziewać następującego przyrostu dochodów skarbu:

[1]) Należy pamiętać o opłacie miejskiej w stosunku $2^{00}/_{00}$.

---

go. Za młokosa nie mającego majątku nigdy w świecie...

Żżymała się sędzina i zdawała samą myśl z oburzeniem odtrącać.

Hrabia, który ich oboje widywał nieraz z sobą w najlepszej komitywie, nie mógł się oswoić z tą myślą, aby byli dla siebie obojętnymi, szczególniej Musia.

Siedzieli czas jakiś naprzeciw siebie milczący, Pardwowska, nie doczekawszy się odpowiedzi, puściła się dalej:

— Niech mi hrabia wierzy — mówiła — ja córkę moją znam lepiej niż ktokolwiekbądź, każdą jej myśl odgaduję. Musia także troszczy się losem Rzęckiego, ale i onaby rada była, ażeby sobie nią głowy nie zawracał, a zajął się pracą i myślał o przyszłości.

Z tego tematu, warjując go na różny sposób, sędzina długo przygrywała słuchającemu jej hrabiemu, aż nareszcie przybycie doktora Szulca uwolniło Adalberta od nieco już powtarzających się i nudnych argumentów w sprawie Rzęckiego.

Nazajutrz hrabia, wyszedłszy rano, szczęśliwym trafem spotkał się z Ewarystem w ulicy ogrodu i skinął na niego aby się zbliżył.

Sztuki naprowadzania zręcznego rozmowy na przedmiot dany hrabia nie posiadał wcale; kłopotał się nieraz niezmiernie jak przystąpić do drażliwego zadania, ale najczęściej szedł prosto z mostu...

— Słuchaj no, panie Ewaryście—rzekł—co chciałem mówić? Przyszło mi na myśl, co też waćpan z sobą myślisz na przyszłość? Wybrałeś jakie powołanie?

— Ja? — zapytał Rzęcki zdumiony bardzo — ja? Za życia nieboszczki podkomorzynej słuchałem jej rozkazów, woli swej nie miałem... a teraz nie wiem doprawdy cobym miał począć, nie namyśliłem się jeszcze.

— Ja bo to tylko dlatego o tem mówię — dodał hrabia—że waćpanu dobrze życzę, i gdybyś chciał abym ci do czego dopomógł?... chętnie.

P. Ewaryst przyszedł go w ramię pocałować, ale się trochę uląkł. Wyglądało to, jakby się go ztąd pozbyć chciano, a oddalić się od Musi było dla niego największem nieszczęściem, jakie go spotkać mogło. Posmutniał widocznie.

— Czy ja tu panu hrabiemu zawadzam?—szepnął nieśmiało.

— Ale, uchowaj Boże—prędko rzekł Adalbert.— Waćpan mi tu jesteś i miły i potrzebny, tylko ja nie chcę znowu być egoistą.

Wolnemi krokami szli oba razem ku oranżerji i nowemu gołębnikowi, zkąd już głosik śmiejącej się Musi ich dochodził.

Musia, nie przeczuwająca wcale jaki ją spisek otaczał i groził jej, bardzo szczęśliwo zobaczyła razem przybywających, Rzęckiego i hrabiego, których rada była widzieć w jaknajlepszej zgodzie z sobą.

Adalbert przywitał ją jak zwykle, a Parol wyprzedził jeszcze, łasząc się i podskakując ku dziewczęciu, tak że nawet gołębie popłoszył i dostał rozkaz.

— Do nogi!

Spuściwszy ogon, pies posłuszny i zawstydzony cofnął się natychmiast.

Przez chwilę gołębie zajęły wszystkich przeważnie, oprócz Ewarysta, który stał smutny, ważąc w sobie co mogło znaczyć to wystąpienie hrabiego i jaki był powód jego.

Myśl sama przymusowego oddalenia się z Zakrzewia okrutnie go już bolała. Hrabia czy przypadkiem czy umyślnie, przypomniał sobie Leszczyca chorego i rzekł:

— Mój panie Rzęcki, bądź łaskaw, dowiedz się proszę do baszty, co się tam z tym biedakiem dzieje? Lepiej, gorzej?

Posłuszny p. Ewaryst, rzuciwszy tylko okiem na Musię, która mu się uśmiechnęła, pobiegł szybkim krokiem ku wałom, aby co najprędziej powrócić.

Hrabia tymczasem przekonany, że sędzina, jak upewniła, działała w myśl i wedle życzenia córki, gdy zobaczył, że Rzęcki się oddalił, skinął ku Musi.

— Nieprawdaż? — spytał — możeby lepiej było, aby pojechał gdzieś i myślał o jakiejś przyszłej karjerze?

Musia nie zrozumiała z początku.

— Kto?—zapytała.

Hrabia wskazał za oddalającym się i skinął głową.

Sędzianka stała, nie wiedząc sama co odpowiedzieć. Zwolna piękne, gładziuchne czoło marszczyć się zaczynało.

— Hrabia chcesz się go ztąd pozbyć? — spytała smutnie—czyż zawinił co? czy się naprzykrzył?

Łzy poczynały się jej kręcić w oczach.

— Broń Boże! — zawołał hrabia — ale ja sądziłem... mówiono mi... domyślałem się (nie śmiał jeszcze wymienić sędzinej), że *wszyscy* sobie tego życzyli.

Wszyscy—tak wyraźnie znaczyło, iż Musia była z nimi, że dziewczę cofnęło się aż łamiąc rączki.

— Wszyscy! wszyscy! — powtórzyła — ale któż wszyscy. On?

— Nie, zdaje mi się, że on o tem nie myślał... lecz...

— A pan hrabia?—przerwała Musia.

— Ja także?

— Więc któż?—żywo przerwała sędzianka.

Hrabia znalazł się w położeniu nader trudnem, spostrzegł że postąpił nieostrożnie i że nie potrafi się wytłumaczyć, chyba składając to na sędzinę. Niebardzo znowu życzył sobie zbyt się o tem rozgadywać z Musią. Zakłopotany dumał jak się wywiąże, gdy dziewczę niespokojnie dorzuciło:

— Któż tę myśl poddał hrabiemu?

Adalbert teraz stanowczo już sędzinej postanowił nie zdradzać...

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Ze sprzedaży papieru stemplowego lub marek 60 kop., zamiast po 30 kop., rs. 1,072 kop. 20 przeciętnie zaś . . . . rs. 1,000

ze sprzedaży papieru stemplowego lub marek 60 kop., zamiast 15 kop., rs. 116,119 przeciętnie . . . . . . rs. 116,000

z opłat pobieranych od przepisu własności nieruchomej, wedle zasad Cesarstwa . . . . rs. 2,203,000

w ogóle rs. 2,320,000.

Wreszcie, co się tyczy kwestji ewentualnego zmniejszenia się dochodów skarbu z opłat i poborów stemplowych, skutkiem uchylenia opłat tych od takich aktów i dokumentów, jakiemi są obciążone w myśl ustawy polskiej, jak np. $^1/_2$% od kosztów na odbiór sum i wypłat na sumę wyższą od rs. 30, to ubytek tego rodzaju wynagrodzi się i to sowicie przez zastosowanie przepisów ustawy Cesarstwa do takich aktów i dokumentów, jakie obecnie, w myśl ustawy polskiej, wolne są od wszelkich opłat np.:

a) według ustawy polskiej, arkusze wewnętrzne wszelkich podań, aktów i kopij nie ulegają opłacie, według zaś ustawy Cesarstwa arkusze te ulegają opłacie stemplowej zwykłej;

b) według ustawy polskiej, bilety lombardowe i wszelkie dowody zastawowe na sumę rs. 75 wolne są od stempla, według zaś ustawy Cesarstwa akta i dokumenta dotyczące wszelkich zobowiązań i długów zabezpieczonych zastawem majątku ruchomego wtedy tylko wolne są od opłaty stemplowej, gdy brzmią na sumę niższą niż rs. 5, wszelkie zaś inne na sumę wyższą ulegają opłacie stemplowej ustosunkowanej (wekslowej).

Wspomnienia pośmiertne.

Z Kazania dochodzi nas smutna wiadomość o zgonie Marjana **Kowalskiego**, dziekana wydziału matematycznego tamecznego uniwersytetu.

Urodzony dnia 11-go marca r. 1822-go we wsi Debreczynie, nauki szkolne ukończył w r. 1840-ym w Płocku.

Udawszy się do Petersburga, wstąpił na uniwersytet i otrzymał stopień kandydata filozofji.

W r. 1848-ym znalazł się Kowalski na dalekim wschodzie...

Władza administracyjna, oceniając jego przygotowanie naukowe, dozwoliła mu przyjąć udział w uczonej ekspedycji na północ, wyekwipowanej przez Akademję nauk.

Powróciwszy w r. 1850-ym osiadł w Kazaniu, gdzie uniwersytet przyznał mu stopień magistra. Wówczas to wydał dwa swoje kapitalne dzieła „Północny Ural“ i „Teorja biegu Neptuna“. Ta ostatnia praca, skreślona *pro venia legendi*, doczekała się przekładu na język angielski i posłużyła swojemu twórcy jako bilet wstępu do stowarzyszenia specjalnego (*astronomical society*) w Londynie.

W r. 1851-ym mianowany adjunktem astronomji w Kazaniu, zaczął Kowalski wykłady swoje. W cztery lata później przyznano mu charakter profesora zwyczajnego. Następnie pełnił po razy kilka obowiązki dziekana i rektora. W r. 1883-im, po zgonie Sawina, wszedł w jego miejsce do Akademji nauk.

Główniejsze prace Kowalski drukował w obcych językach. Oto ich spis: *„Recherches astronomiques de l'observatoire de Kazań“* (1859); *„Recherches sur les mouvements de Neptune, suivies des tables de cette planète“* (1855); *„Theorie der Finsternisse“* (1855); „O zaćmieniach“ (1860). W ostatnich czasach wydał *„Recherches sus la réfraction astronomique“*. Był też Kowalski członkiem stowarzyszenia astronomów niemieckich, przyrodniczego w Bordeaux i wielu innych.

Prócz wymienionych powyżej Kowalski drukował uczone prace w czasopismach francuskich, niemieckich i polskich.

Ożeniony z niemką, córką miejscowego lekarza, zostawił troje dzieci.

Był to człowiek zamknięty w sobie, prowadził życie gabinetowe, a do ogółu przemawiał tylko w książkach. Cechą jego charakteru była wdzięczność. O pierwszym swoim nauczycielu matematyki pamiętał zdala i prace swoje wszystkie z kordjalnemi dedykacjami mu nadsyłał.

Pokój jego popiołom!

Ktokolwiek miał styczność ze salą chorych w szpitalu Dzieciątka Jezus, ten zapamiętał niewątpliwie zacną postać dra Józefa **Mühlhausena**, zmarłego w dniu wczorajszym w mieście naszem.

Pochodził on z rodziny wirtemberskiej, osiadłej w kraju tutejszym. Jego pradziad, Costenoble, wsławił się na polu sztuki. Ojciec był już zupełnie spolszczonym.

Ś. p. Józef Jan urodził się w Warszawie w r. 1814-ym i po ukończeniu szkół pijarskich w 18-ym roku życia udał się do Lipska, gdzie w r. 1837-ym ukończył wydział medyczny.

Gradualna jego rozprawa *„De asthmate thymico infantum“* zwróciła nań uwagę znawców; jej treść wewnętrzna i piękna forma wskazywała w autorze myślącego człowieka.

Wróciwszy do kraju, Mühlhausen dał się poznać w najwykwintniejszych tutejszych kołach. Zaprzyjaźniony z domem Kokulara, szukał tam sobie dozgonnej towarzyszki. Sielanka jednak jego serca nie była uwieńczoną pomyślnym skutkiem. Młodzieniec odtąd postanowił żyć samotnie i cały oddał się pracy...

Bezinteresowny, szlachetny, szybko pozyskał klijentelę. Oddany wyłącznie na usługi ludzkości, jako lekarz kl. 1-ej pracuje od r. 1844-go przy szpitalu Dzieciątka Jezus. Jednocześnie zostaje stałym członkiem Towarzystwa dobroczynności, gdzie odznaczył się gotowością niesienia drugim pomocy.

Po 30-tu latach samotnego życia Mühlhausen wstąpił w związki małżeńskie zgodnie z pierwszemi marzeniami swojemi i stał się prawdziwym drugim ojcem dla przybranej licznej rodziny. Ciężko pracując na chleb codzienny, podawał czasem artykuły do pism specjalnych. Młodzieńcze jego utwory spotykamy w *Dzienniku krajowym*.

Natura gorąca i artystyczna nie pozwoliła ś. p. Józefowi się starzeć, do chwil ostatnich zachował on zdrowie ducha i był pożądanym dla wszystkich.

Ogół stratę zacnego człowieka odczuje!

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Pet. wied.* donoszą, iż na pierwszy nowo otwarty kurs akademji wojenno-lekarskiej w Petersburgu wolni słuchacze przyjmowani nie będą. Kurs ten zwany przygotowawczym podzielony zostanie na dwa oddziały, w każdym zaś z nich wykłady prowadzone będą przez rok cały. Oddział niższy nie moze mieć słuchaczów więcej nad 150-iu.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż projekt urządzenia instytutu technologicznego w Charkowie uzyskał zatwierdzenie; otwarcie instytutu nastąpi w r. 1885-ym.

= *Now. wr.* donosi, iż jeden z właścicieli gorzelni wystąpił do władz wyższych z wnioskiem o zniesienie uciążliwego dla drobnych gorzelni obowiązkowego poboru banderoli z kas rządowych.

= Dzienniki kijowskie donoszą, iż wielu właścicieli ziemskich w kraju południowo-zachodnim urządziło w r. b. próbne plantacje sorga cukrowego, celem przemysłowej jego eksploatacji.

= Ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów kolei warszawsko-wiedeńskiej ustanowiło dywidendę po rs. 6 od akcji, której wypłata rozpocznie się z dniem 1-ym lipca r. b.

= Kolej warszawsko-wiedeńska osiągnęła w maju r. b. dochodu ogółem rs. 646 213 kop. 13, czyli więcej o rs. 28,439 kop. 43 aniżeli w tym samym miesiącu w r. z.; ogólny dochód kolei warszawsko-bydgoskiej w maju r. b. wyniósł rs. 81,890 kop. $75^1/_2$, a zatem mniej o rs. 10,066 kop. $32^1/_2$ w porównaniu z tymże perjodem r. z.

= Licytacja skonfiskowanych przez komorę celną towarów rozpocznie się w poniedziałek dnia 30-go b. m.

= Pracownia rozbiorowa produktów spożywczych, którą założyć miało tutejsze Towarzystwo farmaceutyczne, nie przyjdzie do skutku.

= **Z teatru i muzyki.**

* W teatrze Letnim zaszła dziś zmiana widowiska.

Zamiast zapowiedzianej „Halki“ daną będzie komedja Bałuckiego „Gęsi i gąski“.

„Halka“ schodzi z afisza z powodu niedyspozycji p. Dowiakowskiej.

P. Ossorja-Dobiecka zaś nie mogła podjąć się występu, gdyż nie czuła się dostatecznie przygotowaną.

* Dalsze występy p. Ossorji-Dobieckiej odbędą się w operach „Bal maskowy“ i „Faust“.

* Wczorajsze trzecie przedstawienie „Właściciela kuźnic“ zapełniło doszczętnie salę teatru Letniego. Widocznie rozgłośna sztuka Ohneta zdobywa sobie coraz większe uznanie publiczności.

* W teatrze Nowym z początkiem przyszłego tygodnia wystawioną będzie dwuaktowa komedja „Nie ma męża w domu“.

= **Konsekracja biskupów-sufraganów.**

JE. ks. biskup łucko-żytomierski, Kozłowski, udał się w dniu wczorajszym na Warszawę do Petersburga.

JE. przebywał tu dwa dni i mieszkał w probostwie na Lesznie, gdzie go liczni znajomi odwiedzali.

Jego dostojność przyjmie udział w poważnej uroczystości konsekracyjnej, która odbędzie się, jak to pisaliśmy, w kościele św. Katarzyny dnia 29-go b. m.

Na następną, dnia 11-go lipca, udaje się dwóch warszawian jeden kolega po piórze, którzy, jako zbliżeni osobiście do nominata, nieść będą dary.

Ostatnia prekonizacja (ks. Kossowskiego) odbędzie się dopiero we wrześniu.

= Konkurs.

Wiadomości katolickie wychodzące we Lwowie ogłaszają konkurs na rozprawę „o synodzie prowincjonalnym“, obejmować mającą od 5 do 7-u arkuszy druku.

Nagroda dla najlepszej pracy wynosi rs. 200.

Ostateczny termin składania rozpraw oznaczono na dzień 1 września r. b.

= „Na pomoc“!

W kołach literackich i artystycznych objawia się żywe zainteresowanie tem jednodniowem filantropijnem wydawnictwem na rzecz powodzian.

Będzie ono w pełnem znaczeniu słowa — jednodniowem, zredagowanie bowiem pisma nastąpi w dniu jednym...

Słyszeliśmy, iż komitet redakcyjny przygotowywa kilka niespodzianek.

Artyści zabrali się ochoczo do rysunków; czytaliśmy też parę drobiazgów prozą i wierszem, przeznaczonych do „jednodniówki“, bardzo pięknych.

Życzyćby tylko wypadało, aby niewszyscy pisali na temat wodny...

Mamy już tego żywiołu w ostatnich dniach aż do zbytku...

Muzo! popchnij więc nawę fantazji... przeciw wodzie!

= Ofiara artysty.

P. Roman Szwojnicki przesłał do redakcji naszej piękny obraz olejny, własnego pędzla, „Oplątana“, ofiarując takowy na rzecz ofiar powodzi.

Sprzedanym on zostanie drogą licytacji.

P. Szwojnicki ofiaruje się też wymalować portret mężczyzny lub kobiety (popiersie naturalnej wielkości) na tenże sam cel i na tej samej zasadzie „kto da więcej“?

Mieszkanie artysty, do którego zgłaszać się można: Obożna, dom zdrowia dra Brodowskiego.

= Ogródki.

W dniu jutrzejszym w teatrzyku Eldorado dane będzie przedstawienie, którego połowa dochodu przeznaczoną została na dotkniętych klęską powodzi mieszkańców powiśla.

Przedstawienie składać się będzie między innemi z żywego obrazu p. t. „Powódź“.

W ciągu całego miesiąca lipca, w każdy piątek powtarzać się mają na ten cel widowiska, fundusz zaś ztąd osiągnięty składany będzie do rozporządzenia biura informacyjnego dla nędzy wyjątkowej.

Takiż sam szereg przedstawień i w tych samych dniach urządza towarzystwo p. Puchniewskiego z Belle-Vue.

Podobno na jednem z owych „piątków“ w Eldorado odegrany być ma po raz pierwszy utwór czteroaktowy p. Zygmunta Musiałka p. t. „Grzechy Warszawy czyli świat rzemieślniczy“.

Sztuk z tego świata repertuar ogródków potrzebuje.

Byle były dobre!

= Regaty.

Projektowane na nadchodzącą niedzielę regaty Towarzystwa wioślarskiego odłożono powtórnie do czasu powrotu normalnego stanu Wisły.

Wszelkie próby z powodu wysokiego stanu Wisły musiano odłożyć.

Termin regat później będzie wyznaczony.

= Biedacy.

Z powodu mającej nastąpić odnowy i bielenia szpitali warszawskich, mnóstwo rekonwalescentów opuściło mury szpitalne.

Biedacy, nie przyszedłszy jeszcze do sił, pomnażają szereg nędzarzy, wyrosłych z powodzi...

= Przestroga.

Wschody prowadzące na Zjazd z ulicy Dobrej są w połowie zbutwiałe, brakuje również wielu stopni.

Pomimo tego policja ograniczyła się na przybiciu cienkiej deseczki, reprezentującej zaporę, która bynajmniej nie odstrasza przechodniów.

O wypadek nietrudno, tembardziej, iż skutkiem ożywionego ruchu rzeczone wschody coraz większemu ulegają zniszczeniu.

= Dwa zamachy samobójcze.

W dniu dzisiejszym o godzinie 8-ej zrana jakaś młoda kobieta z bukietem w ręku usiłowała z mostu wskoczyć do Wisły.

Przechodzący podówczas stójkowy przeszkodził wcześnie jej zamiarowi.

Niedoszłą samobójczynię odesłano do cyrkułu dla spisania protokułu.

Drugi podobny wypadek wydarzył się po godz. 11-ej przed południem.

Po prawej stronie mostu, niedaleko brzegu, stała młoda kobieta.

Nagle, zanim ktokolwiek mógł temu przeszkodzić, przechyla się po za poręcz i wpada w Wisłę.

Silny prąd porywa ją szybko i niesie na szczęście w stronę berlinek.

Rzucono się czemprędzej z długiemi żerdziami i tonąca uchwyciła się jednej z nich...

Wydobyto ją na berlinkę i dano doraźną pomoc.

O powodzie zamachu samobójczego od nieprzytomnej kobiety nie można się było dowiedzieć.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej, około godziny 2-ej, za rogatkami mokotowskiemi w dwupiętrowym drewnianym domu, należącym do gminy Wawer, wybuchnął pożar.

Przybyły na miejsce praski oddział straży, rozebrawszy część palącego się dachu, pożar ugasił.

Inne części straży dążące już na miejsce wypadku z drogi zwrócono.

= Szkoły elementarne w Łodzi.

Łódź posiada 16 szkół początkowych i jedną 4-klasową.

Szkoły te utrzymywane są kosztem obywateli miejscowych.

= Zjazd koleżeński.

Z Piotrkowa donoszą nam, iż w d. 15-ym lipca r. b. odbędzie się w tem mieście zjazd koleżeński uczniów, którzy przed 20-ma laty ukończyli gimnazjum w grodzie trybunalskim.

Zebranie zapowiada się liczne.

= Z Tomaszowa rawskiego.

Korespondent nasz donosi:

„Po wyjeździe gości piotrkowskich, przybyłych na uroczystość otwarcia banku, miasto nasze znowu przybrało codzienną szatę... nieporządku.

Na dwadzieścia kilka ulic, jakie Tomaszów posiada, zaledwie pięć może się poszczycić brukiem z kamienia polnego, reszta wraz z rynkiem, zniemczonym na „Ring", a stanowiącym główną arterję komunikacyjną, w lecie przypominają Saharę, w słotę zaś... jezioro błotniste, trudne do przebycia dla osób, nieobeznanych z gimnastyką.

Wprawdzie w r. z. dokonano już wymiaru placu rynku, ba, zwieziono nawet kamienie, ale dotąd jakoś o zabrukowaniu głucho...

Widocznie kamienie zwiezione mają na celu powiększenie wypadków karkołomnych i tem samem praktyki cyrulików-dentystów, której też silnie dopomagają ciemności egipskie miasta, zlekka rozświecane przez szczupłą ilość latarni naftowych.

Tomaszów posiada także staw wielki, pałąkowato przerzynający miasto.

Staw ten, pomimo zalety, iż zaopatruje fabryki w wodę, jest jedną z głównych plag, trapiących miasto.

Wiecznie pokryty pleśnią, zatruwa miazmatami powietrze miejskie, dzięki okolicy leśnej z natury zdrowe i czyste.

Słuszność przyznać każe, iż municypalność wiele łamała sobie głowy nad sposobami usunięcia stawu, „wysadzała" nawet specjalną ku temu komisję, lecz ostatecznie... wiele uradzono, a nic nie zrobiono!

Już to Tomaszów nie ma szczęścia do komisyj.

Sanitarna np. od czasu 5-letniego istnienia nie odbyła ani jednej sesji, na którejby zapadła uchwała, dotycząca naprawy miejscowych stosunków sanitarnych.

To też ścieki rzadko kiedy bywają zamiatane, a śmieci i nieczystości zgarniają stróże miejscy, prywatni bowiem władcy miotły używani są do rozmaitych posług domowych.

Ponieważ nie posiadamy spółki asenizacyjnej, zwózką więc śmieci trudnią się wieśniacy, którzy wszelkie nieczystości zwożą na plac, na którym ma stanąć gmach nowy magistratu.

Czyżby przyszły magistrat miał wyrosnąć na własnych śmieciach?"

= Dla uczniów.

Z Grodna donoszą nam co następuje:

„W styczniu r. z. odnośna władza zatwierdziła ustawę grodzieńskiego Towarzystwa pomocy dla uczniów i uczennic obu miejscowych gimnazjów.

Jakoż jeszcze w marcu tegoż roku Towarzystwo ukonstytuowanem zupełnie zostało.

W tych dniach zaś wyszło sprawozdanie z działalności Towarzystwa po dzień 11-ty kwietnia r. b., tj. za cały pierwszy rok istnienia instytucji.

Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, iż Towarzystwo nasze liczyło w r. z. 120-tu członków; że wpisowe, jak też doraźne ofiary na rzecz Towarzystwa składane, procent od obligacyj własność Towarzystwa stanowiących, oraz dochód z jednego koncertu i dwóch amatorskich przedstawień scenicznych wyniosły ogółem za rok cały *tylko* 1,279 rs.; że nakoniec 930 rs. użyto w roku sprawozdawczym bądź na opłatę wpisowego za naukę w gimnazjach, bądź też jako wsparcie przeznaczone na zakupno książek, sprawienie odzieży i inne niezbędne potrzeby życia codziennego.

W ogóle z pomocy Towarzystwa skorzystało w roku zeszłym 25-iu uczniów gimnazjum męskiego, oraz 21 uczennic żeńskiego.

Jak na miasto gubernjalne, w którem z konieczności skoncentrowaną jest spora ilość ludzi inteligentnych i dla których wzniosłe cele Towarzystwa pomocy uczącej się młodzieży, a tem samem dobro i przyszłość kraju obojętnemi być nie powinny, tak ilość członków Towarzystwa, jak również ilość i jakość wsparć r. z. zgodnie z ustawą udzielonych, bynajmniej zadawalniającemi nazwane być nie mogą...

Z uwagi jednak, iż był to pierwszy zaledwie rok istnienia Towarzystwa, chcemy wierzyć, iż nadal będzie pod obu powyższemi względami znacznie lepiej.

Bodajby!"

= Posiedzenie.

Korespondent nasz kowieński pisze co następuje:

„Towarzystwo wzajemnego kredytu jest jedyną instytucją kredytową, jaką miasto nasze posiada.

Rozwija się jednak ona bardzo słabo, a liczba jej członków stosunkowo jest bardzo nieznaczną.

W dniu 11-ym b. m. stowarzyszenie odbyło zebranie walne, na którem zarząd zdawał sprawę z czynności zeszłorocznych.

Wybrano też nowego dyrektora w osobie p. Werbołowskiego, starozakonnego.

Obrady, urządzone w sali ratuszowej, trwały dwie godziny."

= Świętokradztwo.

W nocy z dnia 18 na 19 b. m. niewiadomi złodzieje skradli w kościele parafjalnym we wsi Bogdanowie, w gminie Pacniewice, w piotrkowskiem, monstrancję, krzyż, puszkę do komunikantów i naczynie do mycia rąk.

Świętokradca dostał się do wnętrza przez otwór w dachu gontowym kościoła.

ZE ŚWIATA.

× **Konwent bernardynów** lwowskich obchodzić będzie w lipcu r. b. czterechsetletnią rocznicę zgonu bł. Jana z Dukli.

× **Do Krynicy** przybywa już zastęp kuracjuszów z Królestwa, Galicji, Węgier i Czech.

× **„Princess Apraxine".** Ostatnia powieść Ouidy „Princess Apraxine" ma kilka typów polskich, na nieszczęście wcale do rzeczywistości niepodobnych...

× **„Gwiazdy".** Adelina Patti występuje obecnie w Londynie.—Pani Lucca kończy dnia 15-go lipca swoje gościnne występy nad Tamizą.—Marcelina Sembrich wystąpi w przyszłym roku od stycznia począwszy do kwietnia 20 razy w Madrycie, a 10 razy w Lizbonie.

× **Ogniotrwały papier** wynaleźli podobno mechanik wiedeński Kacper Meyer i inżenier v. Langensee. Wynalazcy udali się z swojem odkryciem aż do sułtana tureckiego, prosząc go o protekcję.

× **Król kolejowy,** zmarły niedawno Strousberg, posiadał prócz wielkich zdolności finansowych kilka innych talentów. Śpiewał on bardzo dobrze i odznaczał się tak wielką siłą cielesną, iż byłby mógł śmiało występować jako atleta. Potrafił on wstrzymać dorożkę w biegu, co też niejednokrotnie dla zabawienia siebie i swoich towarzyszów czynił.

× **Najbogatszym dyrektorem teatralnym** kuli ziemskiej jest p. Leichsenring, bawiący obecnie w Berlinie. Wyprowadziwszy się w bardzo młodym wieku do Ameryki, zrobił w stanie Colorado w bardzo krótkim czasie wielki majątek jako przedsiębiorca teatralny. Posiada on obecnie kilka teatrów za Atlantykiem i kilka... kopalni złotych. Syt sławy i zarobku, wrócił do Niemiec, gdzie zamyśla na resztę życia osiąść stale.

× **Podatek od zbytku** zaproponował francuski deputowany radykalista Girault. Według wnioskodawcy każdy utrzymujący służącego w liberji ma płacić 100 fr. rocznie, mają być również opodatkowane powozy, a przedewszystkiem tytuły. Od tytułu księcia (*prince*) płacić się ma 50,000 fr. rocznie, za tytuł księcia (*duc*) 45,000 fr. i t. d. Nawet partykuła *de* przed nazwiskiem ma być, według życzenia p. Girault, obłożona podatkiem 10,000 franków.

× **Nicola de Giosa,** jeden z najzdolniejszych współczesnych kompozytorów włoskich, zaniemógł ciężko na pomieszanie zmysłów. Cierpi on na manję „prześladowczą". Woła ciągle: „Mordercy, mordercy idą, moje papiery!" Próbowano działać na niego jego własną muzyką, lecz gdy zagrano jego „Karnawał wenecki" wpadł w szał okropny.

× **Królowa Wiktorja** panuje już 48 lat. Tylko trzech władców siedziało dłużej na tronie angielskim, mianowicie Henryk III-ci panujący lat 56, Edward III-ci (50) i Jerzy III-ci (lat 60).

× **Drogi rodzaj reklamy** uprawia firma angielska Pears, produkująca mydło tualetowe. Posyła ona pod adresem każdego nowonarodzonego dziecka, ogłoszonego w *Timesie*, paczkę najlepszego swojego mydła. Firma ta wydaje corocznie na same anonsa blisko 40,000 funtów sterlingów.

× **Nowa teorja lekarska** pojawiła się w Bostonie. Damy tamtejsze, pod wpływem jakiegoś proroka nowej medycyny, przyjmują teorję zaprzeczającą skuteczności wszelkim lekarstwom. Kuracja ma być wyłącznie duchową i nazywa się *mind cure*...

× **Dowcip Rabelais'a.** Znakomity humorysta i satyryk francuski, Rabelais, znalazł się raz w położeniu krytycznem. Wybrawszy się w podróż, wydał się tak z pieniędzy, iż nie miał za co wrócić do Paryża. Skoczył tedy do głowy po rozum i urządził sobie następną humorystykę. Roztarłszy kawałek cegły, rozdzielił proszek na trzy woreczki, napisawszy na jednym: „trucizna dla Monsieur", na drugim: „trucizna dla Daufina", na trzecim: „trucizna dla króla". Gospodarz oberży, człek ciekawy a lojalny, spostrzegłszy woreczki, wyłożone rozmyślnie na miejscu widocznem, pośpieszył natychmiast z donosem do tajnej policji. Fortel poskutkował natychmiast, gdyż odstawiono Rabelais'a czemprędzej pod strażą do Paryża... oczywiście na koszt rządu. Ówczesny Paryż bawił się potem długo dowcipnym podstępem znakomitego poety.

× **Kolumb ptakiem.** W jednej z pensyj niemieckich pyta dama klasowa panienki: „Kto był Kolumbus?" „Kolumbus był ptakiem"—odpowiada zapytana. „Ptakiem? Zkąd tobie taki niedorzeczny pomysł?" „Proszę pani, słyszałam jak tatko mówił o jajku Kolumba"—woła dziewczynka.

EGZAMINA.

W bieżącym roku szkolnym następujący uczniowie szkoły realnej warszawskiej otrzymali patenta z ukończonego kursu nauk.

a) *z klasy 6-ej oddziału zasadniczego*:

Brodowski Zygmunt, Białecki Zygmunt, Wilkaniec Tadeusz, Winer Ignacy, Witkowski Mieczysław, Dembowski Józef, Żochowski Mścisław, Klicki Leonard, Księżopolski Wiktor, Lewaszow Aleksander, Laurysiewicz Kazimierz, Mann Gustaw, Rembowski Zygmunt, Suzin Michał, Trojanowski Adam, Hegstrem Henryk, Bobbe Ludwik, Wyczałkowski Jan, Hozer Paweł, Gosiewski Tadeusz, Gradenwic Gustaw, Zawidzki Jan, Kossakowski Ludwik, Langner Edmund, Milewski Antoni, Świacki Karol, Cieraszkiewicz Piotr.

b) *ze szkół realnych prywatnych:*

Brun Gustaw, Budzyński Władysław, Włodek Ludwik, Gaszczyński Antoni, Kozicki Stefan, Kulesza Leon, Lewenberg Alfons, Lisicki Mieczysław, Ostrowski Jan, Tabak Eli, Jabłkowski Jan, Berezowski Menasze, Hagmajer Rafael, Hordliczko Ignacy, Zawadzki Stanisław, Kuksz Józef, Pakszwer Wigdor, Chrudziński Adam, Klemensowski Józef.

c) *z klasy 6-ej oddziału handlowego:*

Wąsowicz Witold, Wąsowicz Franciszek, Wylazłowski Kazimierz, Hösick Ferdynand, Grzeżułko Jan.

d) *z klasy dodatkowej*:

Bibersztejn Romuald, Gosławski Józef, Ditrich Adam, Doboszyński Stanisław, Zaleski Marjan, Zaleski Zygmunt, Kalina Plato, Królikowski Adam, Mościcki Władysław, Nejhoff-Lej Tomasz, Ozierowski Mikołaj, Ordęga Jan, Prejss Aleksander, Prejss Ludwik, Rozenzweig Stanisław, Suchodolski Kazimierz, Trebert Leon, Falkowski Stefan, Szczepkowski Stefan.

(*D. c. n.*)

Nekrologja.

† Ś. p. Seweryn **Chmielewski,** adwokat, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, w dniu 25 czerwca r. b. zakończył życie, przeżywszy lat 59. W ciężkim smutku pozostała żona, córka, synowie, synowa i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego w dniu 28 czerwca, w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą.
—2088—

† Ś. p. Józef Jan **Mülhausen,** doktor medycyny, pomocnik naczelnego lekarza szpitala Dzieciątka Jezus, kawaler orderów, w dniu 25 czerwca r. b. zakończył życie. Pogrążona w smutku żona z pasierbami zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów na wyprowadzenie zwłok dnia 27 b. m., w piątek, o godzinie **4-ej** po południu, z mieszkania domu szpitala Dzieciątka Jezus, przy ulicy Świętokrzyskiej, na cmentarz ewangelicki. —747—

† W piątek, dnia 27 b. m., o godzinie **11-ej** zrana, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra Pa-

risot, b. mecenasa przy rządzącym senacie, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy **Miodowej**, na które w nieutulonym żalu pozostała żona wraz z córką zapraszają przyjaciół i znajomych. —2—2007

† Jutro, w piątek, jako w dzień imienin ś. p. Władysława **Dziechcińskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), przy ulicy Piwnej, o godzinie **8 i pół** zrana, na które pozostała wdowa z synem i córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Jutro, w piątek, dnia 27 b. m., o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Krzyża odprawioną zostanie msza św. za duszę ś. p. Pauliny z Warnków **Gerpowej**, zmarłej w dniu 8 b. m. w Łabiszynie w W. Ks. Poznańskiem, na którą strosk*ana* rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —2085

† W dniu 27 b. m., jako w dniu imienin odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie **10 i pół** zrana, żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Władysława **Balickiego**, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2085—

† W dniu 27 b. m., w piątek, jako w dzień imienin odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Władysława Emanuela księcia **Lubomirskiego**, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie **10-ej** zrana. —2082—

† Za duszę ś. p. Władysława **Stojanowskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w dniu 27-ym czerwca, jako w dzień imienin, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza. —2081—

† Dnia 27 b. m., jako w trzynastoletnią rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Cieślińskiego**, byłego obywatela ziemskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostała żona wraz z dwoma córkami i z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2080—

† W dniu 28 b. m., w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana odbędzie się wotywa w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na uproszenie u Boga Najwyższego aby raczyi odwrócić klęskę powodzi. —2071—

† Za spokój duszy ś. p. Władysława **Kłopotowskiego** odbędzie się żałobne nabożeństwo, jako w pierwszą bolesną rocznicę imienin, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, w sobotę, dnia 28 b. m., na które pozostała żona zaprasza krewnych i życzliwych. —2087—

Z Cesarstwa

Petersburg 24 go czerwca.—„W Krakowie—pisze *Nowoje wremja*—jesienią bieżącego roku gotuje się nowa uroczystość, nowe historyczne polskie wspomnienia, przypominające niedawne uczczenie *ojca polskich poetów* Jana Kochanowskiego, tylko niezrównanie większego znaczenia ze względu na współczesność. Uroczystością tą, budzącą wreszcie już pewne sprzeczki w prasie polskiej, będzie ni więcej ni mniej jak przeniesienie szczątków *samego* Adama Mickiewicza do Krakowa, dla pogrzebania ich w polskim panteonie, na Wawelu. Że uroczystość ta będzie czemś nadzwyczajnem (jeżeli tylko przyjdzie do skutku) za to ręczy przechodzący miarę hołd oddawany *Adamowi* przez jego współrodaków—a dalej istotnie królewskie stanowisko, jakie zajmuje Mickiewicz mianowicie w polskiej poezji i nareszcie —rola polityczna, jakiej ten bez zaprzeczenia utalentowany poeta pod koniec życia dał się unieść. Jak wiadomo, Mickiewicz umarł w Turcji w listopadzie r. 1855-go podczas starań nad uformowaniem polsko-tureckiego legjonu, mającego przyjąć udział w wojnie przeciw Rosji, w nieszczęśliwej dla niej kampanji krymskiej. Niepomyślny rezultat wojny w owym czasie już tak dalece był do przewidzenia, że przyjaciele sprawy polskiej uznali tę chwilę za sprzyjającą interesom odrodzenia ich ojczyzny, nie przypuszczając zbliżenia, jakie potem nastąpiło między Rosją a napoleońską Francją. Zresztą, pominąwszy nawet tę okoliczność, prawdopodobieństwa powodzenia tej polskiej dywersji widocznie nie było, gdyż jak się z ogłoszonej drukiem korespondencji Mickiewicza okazuje, wynikły już były nieporozumienia między kierownikami tego przedsięwzięcia. W ostatnim liście Mickiewicza do Czartoryskiego, pisanym na tydzień przed śmiercią poety, znajdują się gorzkie utyskiwania na jednego z przywódców polskiej emigracji, Władysława Zamoyskiego (jenerała), który opierał się Sadykowi-baszy (Czajkowskiemu), jednemu z ówczesnych tureckich dowódców wojskowych itp. Pomimo to Mickiewicz entuzjazmował się dla wojny, jego zdaniem „„każdy polski emigrant powinien w niej wziąć udział"". Wiadomo prócz tego jaką rolę podczas swego pobytu w Paryżu dający się unosić poeta odegrał w sławieniu mistycznych bredni towjanizmu —nauki w której religja chrześcijańska dziwacznie się mięszała z kultem napoleońskim. Bohaterką nowego *chrystusowo-napoleońskiego* eposu miała być odnowiona Polska, która podobna do Chrystusa przez swoje cierpienia odradzała społeczeństwo, a sama się wyswobadzała politycznie dzięki pomocy Napoleonów. (!) Teorja ta źle się godziła z katolicyzmem i biedny, nerwowy poeta niemało musiał dla niej przenieść przykrości, a nawet utracić katedrę w *Collège de France*. W ostatniej połowie życia poety nie pozostało w nim już i śladu człowieka, który niegdyś był przyjacielem Puszkina, był swoim w Petersburgu, w Moskwie i Odesie, nie pozostało i śladu tego natchnionego młodzieńca, który w Wilnie i Kownie w czasach studenckich i nauczycielskich marzył o miłości i jasnych koleżeńskich ideałach. Marząc o jakiemś wysokim, tajemniczem posłannictwie, uważał nawet za niegodny siebie swój najlepszy utwór, prześliczną swoją staropolską epopeję „Pana Tadeusza". Tak więc Mickiewicz poeta wyraziście się różni od mistycznie-politycznego działacza, za jakiego się chciał uważać w mglistym perjodzie swego życia. W naszych czasach sympatje i antypatje, otaczające ostatnie lata życia poety, pod wielu względami uspokoiły się i zostały zapomniane i w pamięci europejskich czytelników pozostała tylko poetyczna aureola, zespolona z imieniem Mickiewicza, jako ozdoby polskiej literatury. Prawda, że i w dziedzinie poezji stworzył on typ Wallenroda, który zamienił się potem w generyczną nazwę dość nieponętnych właściwości, ale sam poeta na swój twór patrzył z innego punktu. Którąż z tych dwóch tak odmiennych stron działalności wielkiego poety polskiego zamierzają czcić na Wawelu w 29-tą rocznicę jego śmierci? Najlepszym *idealnym* pomnikiem działalności Mickiewicza pozostanie jego poezja. Wiadomo, że prócz tego zabierają się w Krakowie do wystawienia mu prawdziwego, *materjalnego* pomnika, który polacy naturalnie powitają z eztuzjazmem. „Tysiące narodu przybędzie do Krakowa na tę uroczystość, z którą porównaćby można tylko pogrzeb Kościuszki..., a wtedy i fundusz na postawienie pomnika poecie szybko się zbierze." Tak wróży jedna z krakowskich gazet. Wcześniej lub później wyczerpią się sposobności do podobnych uroczystych obchodów, wypadnie wyszukiwać nowych powodów, a wtedy bezowocność przyjętego obecnie przez polaków systemu sławienia siebie samych, jakby dziecinnej zabawki, zupełnie wyjdzie na jaw." Tak powiada *Nowoje wremja*.

Z OSTATNIEJ POCZTY

Bern 24-go czerwca. — Rada narodowa przekazała wniosek o rewizji konstytucji szwajcarskiej 98 głosami przeciw 40 radzie związkowej.

Paryż 24-go czerwca — Pierwsze posiedzenie konferencji poświęconem będzie formalnościom, poczem takowa odroczy się na dni ośm, celem studjowania dokumentów.

Paryż 23-go czerwca.— Izba deputowanych przystąpiła do obrad nad projektem rewizji konstytucji. Nagłość uchwalono na życzenie rządu 441 głosami przeciw 91. Madier de Montjau krytykuje ostro projekt rządowy. Jutro dalszy ciąg obrad.

Paryż 24-go czerwca. — Senat wybrał Eugenjusza Pelletana i admirała Peyrona na dożywotnich senatorów i przyjął projekt o rozwodach 153 głosami przeciw 116 w drugiem czytaniu. W piątek nastąpią rozprawy nad interpelacją Gavardiego w sprawie Egiptu.

Londyn 24-go czerwca. — W izbie gmin oświadczył Gladstone: Jeszcze niewszystkie mocarstwa wyraziły swoją zgodę na umowę francusko-angielską. Nie przeszkadza to jednak zebraniu się konferencji w sobotę, ponieważ takowa zająć się ma kwestjami finansowemi, które nie ucierpią żadnej zwłoki.

Londyn 24-go czerwca. — *Standard* dowiaduje się że opozycja zamyśla wymierzyć swój atak na rząd za umowę z Francją dopiero po konferencji. Wtedy ma być postawionym wniosek nagany.

Belgrad 23 go czerwca.— Dzisiaj rozpoczynają się w Niszu układy o załagodzenie sporu serbsko-bułgarskiego. Poseł niemiecki proponuje przesiedlenie wychodźców serbskich do wschodniej Bułgarji.

Nisz 24-go czerwca. — W sprawie układów serbsko-bułgarskich przybył tu dzisiaj z Belgradu kurjer do posła austrjackiego i natychmiast z depeszami powrócił.

Konstantynopol 24-go czerwca. — Irade sułtańskie zatwierdza układ o połączenie kolei serbskich z tureckiemi.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 26-go czerwca.

Ministerjum spraw wewnętrznych zażądało bezpośrednich wiadomości o cholerze wybuchłej w Tulonie. Hr. Taafe zaprosił najznakomitszych lekarzy do obmyślenia środków prewencyjnych.

Wiedeń 26-go czerwca.

Powodzie galicyjskie i wiadomości o cholerze oddziałały deprymująco na giełdę. Konsulowie austrjaccy otrzymali rozkaz przesyłania szczegółowych wiadomości o cholerze.

Wiedeń 26-go czerwca.

Powodzie w Galicji skłoniły rząd do przyśpieszenia prac finansowo-technicznych, celem przygotowania regulacji rzek. W budżecie przyszłorocznym zostaną zamieszczone pozycje na roboty. Rząd podejmie rokowania z Rosją i Niemcami, celem równoczesnego rozpoczęcia robót regulacyjnych.

Bruksella 26-go czerwca.

Towarzystwo afrykańskie, po otrzymaniu zapewnienia ze strony Niemiec, Anglji, Ameryki i Francji, przygotowywa projekt konstytucji dla przyszłego wolnego państwa nad rzeką Kongo.

Paryż 26-go czerwca.

Fakultet lekarski stwierdził, że cholera w Tulonie ma charakter sporadyczny.

Paryż 26-go czerwca.

Z Szanghai telegrafują pod dniem wczorajszym, że pomimo zawarcia traktatu 4,000 chińczyków z Langsonu uderzyło w d. 23-im b. m. na Hanoi, gdzie stoi załoga francuska. Atakujących odparto. Ponieśli oni straty siedmiu ludzi w zabitych, a 42 w rannych.

Londyn 26-go czerwca.

Stronnictwo skrajne fenjan irlandzkich przygotowywa plan zarzucenia Londynu bombami dynamitowemi z balonów. O'Donovan Rossa wyznaczył komisję dla zbadania tego projektu. Ochotnicy do podróży już się zgłosili.

Londyn 26-go czerwca.

Wszystkie państwa, prócz Turcji, przyjęły już zaproszenie na konferencję egipską w dniu 28-ym b. m.

Rzym 26-go czerwca.

Prefekt Turynu San Maurizio otrzymał polecenie poddania rewizji lekarskiej osób przybywających z Francji.

Londyn 26-go czerwca.

Lord Northcote oświadczył w izbie gmin, iż ponownie zamierza wystąpić z wnioskiem nagany dla rządu za jego politykę w kwestji egipskiej, gdyż porozumienie z Francją nie może zapewnić Egiptowi spokojności i dobrego zarządu.

Londyn 26-go czerwca.

W izbie gmin zapowiedział na posiedzeniu wczorajszem Arnold rezolucję następującej treści: Izba wstrzymuje się z wyrażeniem zdania o wynikach rokowań z Francją aż do chwili, gdy będą znanemi wnioski, z któremi rząd wystąpi w sprawie finansów egipskich przed konferencją.

Nisz 26-go czerwca.

Skupczyna przyjęła ostatecznie budżety za r. 1883 ci i 1884-ty, tudzież projekt pożyczki.

Konstantynopol 26-go czerwca.

Porta zgodziła się na przyjęcie udziału w konferencji pod warunkiem wszelako zachowania jej praw zwierzchniczych nad Egiptem, co z trudnością da się pogodzić z projektem neutralizacji tego kraju.

Petersburg 26-go czerwca.

Nowoje wremja donosi, że adjutant jeneralny hr. Piotr Szuwałów, tudzież hr. Pahlen mianowani być mają członkami komisji Kochanowa.

Petersburg 26-go czerwca.

Zarządzający dochodami akcyzy w gubernji tauryckiej, Rukker, komenderowany został za granicę dla wyszukania sposobów powiększenia wywozu tytuniu rosyjskiego za granicę.

Petersburg 26-go czerwca.

Opublikowany został Najwyższy Rozkaz do senatu, wydany pod dniem 5-ym czerwca a polecający zamianę biletów skarbu państwa seryj 200, 201, 202, 203 i 204 podlegających umorzeniu w bieżącym roku, na nowo wypuszczające się pięć seryj ta-

kichże biletów na sumę 8 miljony rubli każda, z terminem 8-letnim.

Powódź w Galicji.

Ostatnia poczta.

Kraków 24-go czerwca.—Do *Czasu* piszą z Wiednia: „Przerażające wiadomości o powodziach w Galicji wywarły tu wielkie wrażenie. Rząd przygotowany jest na to, że znacznemi środkami będzie musiał przyjść w pomoc krajowi. Hr. Taafe przerwał swój pobyt na wsi i przyjechał do Wiednia, aby wspólnie z ministrem skarbu obmyślić pierwsze środki pomocy.”

Kraków 24-go czerwca. — Album na rzecz powodzian, zaprojektowane przez tutejszą szkołę sztuk pięknych, wydanem będzie także w przekładzie francuskim Juljusza Miena. Komitet składa się z pp. Tomasza Lisiewicza, Jana Styki, Józefa Krzesza, Ludwika Stasiaka i Juljusza Miena. Uprasza on literatów i artystów polskich o najśpieszniejsze przesyłanie artykułów z rysunkami na ręce sekretarza komitetu p. Tomasza Lisiewicza (szkoła sztuk pięknych w Krakowie). Przedpłata na album wynosi 1 złr.

Tarnów 24-go czerwca.—Woda zalała następujące wsie okoliczne: Klikowa, Ostrów, Biała, Bobrowniki, Świrczków, Partyń, Pogwizdów, Ilkowice, Sanoka, Niedowice, Głów, Łęka, Biskupice, podobno i Radłów, gdzie wał ochronny, odległy o pół mili od Dunajca, pękł pod naciskiem wody.

Dąbrowa 24-go czerwca. — Tu straszna klęska. Woda z Dunajca i Brnia zalała wsie: Zabrnie, Szczugieńskie i Wadowskie, Załuże, Wampierów, Wola Wadowska, Słupiec i wiele innych.

Tarnobrzeg 22-go czerwca.—Dopływy rzeki wezbrały do niepraktykowanej wysokości, zalewając Gorczyce, Zalesie, Ostrowek, Nadbrzeże i Trześń. Mieszkańcy żyją na dachach.

Krosno 22-go czerwca.—Wisłok zalał do szczętu gminy Krościenko wyższe i niższe, Krosno, Białobrzegi, Odrzykoń.

Jasło 22-go czerwca.—Miasto nasze z trzech stron odcięte od świata. Jedyną komunikacja przez Duklę. Oblani jesteśmy morzem, złączonem z rzek Ropy, Wisłoki i Jasiółki.

Rohatyn 22-go czerwca.—Powódź dniestrowa zalała wsie Popławniki, Hanowce, Niemszyn, Ruzdwiany, Martynów, Tenetniki, Bukaczowce, część Kozowy i Żurawienko.

Ostatnie telegramy.

Kraków 26-go czerwca.

Z całego kraju nadchodzą przerażające wiadomości o olbrzymich szkodach wyrządzonych przez powódź. Dotychczas ścisłe obliczenie strat niemożliwe.

Dąbrowa 26-go czerwca.

Wisła przybiera. Ratunek wałów niemożliwy. Zalanych 30 wsi. Biedacy opuścili chaty. W Dębicy 51 rodzin bez dachu i chleba. Z drugiej strony Wisłoki wsie zalane. Nędza przerażająca.

Toruń 26-go czerwca.

W okolicy wybuchła epidemja tyfusowa. Wiele osób zginęło. Woda nie ustępuje dotychczas. Bydło skutkiem braku paszy pada.

Radomyśl 26-go czerwca.

Wylały rzeki Breń, Dunajec i Żabnica, przerywając wały ze strony Królestwa Polskiego. Woda zaczęła opadać.

Lwów 26-go czerwca.

Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministerjalnej uchwalono wyasygnować z funduszów miejskich kwotę 3,000 złr. dla dotkniętych powodzią. Ze wszech stron nadchodzą wieści o opadaniu wody. Pogoda.

POWÓDŹ.

Od reporterów naszych otrzymujemy co następuje:

Z nad Wisły.

Dziś rano opadanie wody bardzo powolne.

Od godziny 4-ej do tej chwili (9-ta rano) woda stała w mierze, obecnie opadła o jeden cal tylko.

Statek „Płock” niedługo wyrusza nieść pomoc powodzianom.

Wioślarze przyczepiają swoje łodzie do statku, aby dopłynąć niemi tam, gdzie statek nie będzie mógł dotrzeć.

O świcie widziano płynące środkiem Wisły dwa trupy w niewielkiej odległości jeden za drugim.

Z powiśla.

Wracamy z przedpołudniowej wycieczki z powiśla.

Ulice nadbrzeżne, jak Czerniakowska, Solec, Mączna, Fabryczna Przemysłowa, na których przez dwa dni i trzy noce panowała wszechwładnie woda, dziś zupełnie są od niej uwolnione.

Za to niektóre domy tak na Czerniakowskiej jak na Solcu mają zalane ogrody i podwórza.

W mieszkaniach parterowych, nawiedzionych powodzią, robią porządki i mieszkańcy powracają na swoje stanowiska.

W kilkunastu domach pracują około wypompowania wody z mieszkań i piwnic.

Mnóstwo parkanów bądź wywróconych, bądź grożących lada chwila zawaleniem.

Na Czerniakowskiej w niektórych miejscach chodniki zalegają dotąd tratwy, a tylko środek ulicy możliwy jest do przejścia.

Pozabijane okna piwnic roztwarto i pousuwano zbudowane z gliny i ziemi wały, broniące domy od zalewu.

Środkiem Wisły ciągle jeszcze płynie piana, lecz coraz rzadziej.

Komitet pomocy.

Komitet pomocy dla powodzian warszawskich już funkcjonuje.

W dniu wczorajszym magistrat zwołał posiedzenie obywateli, celem obmyślenia środków pomocy nieszczęśliwym ofiarom powodzi.

Zebranie otworzył w zastępstwie prezydenta radca magistratu r. st. Gagatnicki.

Przedstawiwszy w krótkich słowach rozmiary klęski i jej doniosłość, przewodniczący zaprosił z kolei obywateli dzielnicy nadwiślańskiej, jako najwięcej kompetentnych i najbliżej klęski będących, do zorganizowania komitetu, któryby skutecznie współdziałał władzy miejskiej w niesieniu pomocy potrzebującym.

W następstwie przeprowadzonej w tym przedmiocie dyskusji uchwalono rozdzielić pomiędzy członków komitetu całe Nadwiśle na rewiry, odpowiednio do miejsca zamieszkania, a więc i znajomości warunków lokalnych każdego członka.

Podział wypadł następujący:

Rewir pierwszy od cytadeli do Nowego Zjazdu został oddany p. Tomaszewskiemu.

Rewir drugi od Zjazdu do ulicy Oboźnej objął p. Janiszewski.

Rewir trzeci od ulicy Oboźnej do ulicy Ludnej oddano p. Spornemu.

Rewir czwarty od ulicy Ludnej do ulicy Mącznej zbadać ma proboszcz trynitarzy ks. Goljan.

Rewir piąty, obejmujący ulicę Czerniakowską od ulicy Mącznej do ulicy Agrykoli, poruczono p. G. Reichmanowi.

Rewir szósty od Agrykoli do granic miasta wziął na siebie p. H. Deubel.

Praga wreszcie została podzieloną pomiędzy pp. Skorynę i Różyckiego pod główną opieką proboszcza ks. Dudrewicza.

Z uwagi, iż gwałtowna klęska powodzi pozbawiła wielu mieszkańców funduszów do życia i środków do zarobkowania, wyznaczono przeto po rs. 100 na każdy rewir do dyspozycji członków komitetu.

Pieniądze te mają być użyte głównie na kupno i rozdanie artykułów żywności.

Dla ludności zaś pozbawionej schronienia magistrat oddał baraki rekruckie na Pradze, punkt zborny i zabudowania b. straży ogniowej.

Budynki te również oddano do rozporządzenia komitetu.

Ażeby zaś ułatwić mu czynności, magistrat zażądał od władzy policyjnej zaopatrzenia członków komitetu w bilety wolnego przejścia do wszystkich miejscowości powodzią dotkniętych.

Jednocześnie policji wykonawczej polecono udzielać członkom komitetu możliwej pomocy przy ich zajęciach.

W końcu posiedzenia uznano za właściwe wykreślić z wydatków miasta sumę rs. 200, przeznaczoną na dzienne utrzymanie parowca „Maurycy”, jako stojącego dotąd bezczynnie.

Następne zebranie komitetu odbędzie się w dniu jutrzejszym.

Członkowie pojedyńczy złożą na niem pierwsze sprawozdanie o rozmiarach klęski i o udzielanych wsparciach.

Komitet pomocy ogólnej dla powodzian w Królestwie Polskiem.

Obok komitetu miejskiego, w dniu wczorajszym zorganizowanego, powstaje w Warszawie komitet drugi—ogólny pomocy dla powodzian w Królestwie Polskiem.

Z inicjatywą w tym względzie wystąpił do władzy zarząd Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, za pośrednictwem prezesa swojego Ludwika hr. Krasińskiego.

Wniosek Towarzystwa w dniu dzisiejszym uzyskał zatwierdzenie JW. Jenerał-gubernatora.

Dziś też ostatecznie ułożoną będzie lista członków komitetu.

W dniu jutrzejszym zostanie ogłoszony w pismach skład komitetu oraz jego kancelarja, upoważniona do zbierania składek.

Ostatnie wiadomości.

Przybór w górze rzeki zbliżył się i do nas.

Woda po kilku godzinach stania w mierze podniosła się w ciągu godziny o 2 cale.

Nie jest to jeszcze nic groźnego, ale znów obawa katastrofy!

O godzinie 10-ej wyruszył w górę Wisły statek „Płock”.

W tej chwili (godzina $2^{3}/_{4}$) powrócił, dopłynąwszy do Kępy, Siekierek, Bluszczu i Lasu.

Wraz z Towarzystwem św. Wincentego à Paulo wsparliśmy w tych miejscowościach chlebem i pieniędzmi 94 rodzin.

We wsi Las pozostaje jeszcze mnóstwo nieszczęśliwych.

W tej chwili udać się tam ma statek „Narew”, z osadą Towarzystwa wioślarskiego.

Godzina 3-cia.

Stan wody na Wiśle stóp 14 cali $4^{1}/_{2}$.

A więc przybór!

Dowiadujemy się, iż Jw. jenerał-gubernator polecił naczelnikom gubernij, dotkniętych powodzią, zorganizować natychmiastową pomoc lokalną.

Między Narwią a Wisłą.

Z Nowego dworu korespondent nasz pisze pod dniem 25-ym b. m. o godzinie 12-ej w południe co następuje:

„Od wtorku wieczór woda powoli opada.

Dziś w południe ubytek jej wynosi stopę i kilka cali.

Mimo to okolica nad Narwią i Wisłą przedstawia wciąż jeszcze olbrzymie jezioro.

Z wiosek okolicznych po tej stronie Wisły—Skierdy, Rzeszów, Suchocin i Łęczna, z drugiej zaś Kazuń i inne stoją pod wodą.

W nocy z poniedziałku na wtorek z Kazunia dochodziły dzwony na alarm, wzywające ludność do ucieczki...

Woda bowiem przerwała wał ochronny i całą siłą uderzyła na wieś, położoną w niskiej kotlinie.

Na brzegach Narwi również wszystko aż po sam Serock zalane.

Przerażający obraz spustoszenia roztoczył się przed oczyma, kiedy w chwili największego przyboru wody spojrzeliśmy po okolicy z wyniosłej wieży kościoła.

Tam nad brzegiem Wisły i tu nad brzegiem wpadającej pod miastem Narwi, gdzie przed kilkoma dniami zieleniły się pyszne łąki, falowały zboża i bielały zamożnych włościan zagrody, obecnie widać tylko wodę i nad jej powierzchnią sterczące drzewa i zatopione domostwa.

W najgroźniejszem niebezpieczeństwie znajdowała się miejscowość najbliżej Nowegodworu położona.

Szosa bowiem od strony Wisły i zabezpieczający ją wał ochronny były bliskie przerwania, które spowodowałoby zalanie urodzajnych pól i toru kolei nadwiślańskiej.

Dzięki jednak energicznej pracy włościan, kierowanych radą członka zarządu dróg i komunikacyj, przybyłego specjalnie z Warszawy, niebezpieczeństwo w porę zostało zażegnane.”

Pod Włocławkiem.

Korespondent włocławski donosi nam pod dniem 25-ym b. m. co następuje:

„Dwadzieścia lat z górą nie pamiętamy tak olbrzymiej klęski.

Woda zabrała całe mienie włościan nadbrzeżnych, wdarła się nietylko na pola, ale i do mieszkań, dokoła szerząc zniszczenie.

Mieszkańcy wsi Karowniki ledwie z życiem ujść

zdołali, rzucając cały dobytek na pastwę rozhukanego żywiołu.

Komunikacja miasta z brzegiem prawym przez mostniemożliwa.

W Nieszawie woda uniosła kilkanaście tratew.

Kępa pod Włocławkiem zalana.

Wszystkie ogrody nasze, położone przy rzece Zgłowiątce, zalane po wierzchołki drzew.

Przybór nie ustaje.

Popłoch wielki."

Ostatnie telegramy.

Włocławek 26-go czerwca (godzina 10 rano).

Stan wody 20 stóp nad poziom normalny. Woda zrównała się z wyniosłemi bulwarami miasta. Most stoi. Wszystkie środki są skierowane ku niedopuszczeniu wody do miasta.

Nieszawa 26-go czerwca (godz. 8 rano).

Przybór nie ustaje. Zabudowania komory celnej w niebezpieczeństwie. Wczoraj wieczorem widziano płynące Wisłą zwłoki dwojga ludzi. Przed niemi posuwała się łódź wywrócona.

Nieszawa 26-go czerwca (god. 12 w południe).

Komora celna stoi w wodzie.

Płock 26-go czerwca (godz. 10 rano).

Brzeg prawy Wisły idąc na dół rzeki mniej zniszczony, dzięki położeniu więcej wyniosłemu. I tu woda dostała się na wzgórza. Strona lewa za to wzdłuż od Duninowa cała zalana. Największa szerokość wylewu dochodzi 3-ch wiorst. W fabryce cukru Duninów powódź zrządziła znaczne szkody. Kolejka cukrowni zalana, składy buraków zupełnie zniszczone. Pod Płockiem woda opada, dziś rano poziom jej wynosił 16 stóp.

Ciechocinek 26-go czerwca (godz. 12 w południe).

Od rana woda gwałtownie przybiera. Wał ochronny w wielkiem niebezpieczeństwie. W razie przerwania wału, miastu i okolicy grozi ogólny zalew. Setki ludzi uciekają do Aleksandrowa, szukając schronienia. Popłoch ogromny.

Stopnica 26-go czerwca.

Na wybrzeżu Wisły w obrębie powiatu stopnickiego zalane są wsie: Pawłów, Wojcza, osada Pacanów, Grotniki, Lubnice i inne. Razem na przestrzeni 50 wiorst zatopionych jest dwadzieścia wiosek.

Na powodzian.

Ryżow z Wołomina kop. 40, urzędnicy cukrowni Dobrzelin rs. 22 kop. 55, Jadwiga Skowrońska k. 45, Edward H. rs. 3, Oleś i Lunia rs. 1, zgromadzenie młodszych felczerów rs. 5, urzędnicy dobruskiej fabryki papieru rs. 62, dr Aleksander Sobolewski rs. 5, M. K. rs. 25, Hielle i Dietrich rs. 200, oficjaliści fabryki Hielle i Dietrich rs. 126 kop. 80, G. A. S. rs. 15, Wagner & Pankowski rs. 5, bezimiennie rs. 5, Z. F. rs. 1, z fabryki braci Buch: od właścicieli rs. 50, od administracji fabrycznej rs. 49 kop. 50, od pracujących czeladzi i robotników rs. 55 k. 50, Helena Wierzbicka rs. 10, M. H. D. rs. 1, Aleksander Jurgielewicz rs. 10, Karolina i Michał Brzeziccy rs. 2, J. J. kop. 20, S. H. rs. 1, G. Manitius superintendent rs. 5, Ludwik Grossman rs. 25, N. N. rs. 5, dwaj uczniowie jako karę za niedbalstwo kop. 70, J. K. J. rs. 4, P. Z. rs. 13, J. Z. rs. 10, J. Z., S. Z. rs. 6, Gawiński Adolf rs. 10, Lande Michał rs. 25, bezimiennie rs. 1, Jan i Aleksander Goldstand rs. 150, Buchowska Izabela ubranie i rs. 1, M. i L. Rogójscy rs. 1, N. kop. 20, L. S. rs. 1, Stanisław Froehlich rs. 25, Stanisław Beelli rs. 15, Simon i Stecki rs. 25, Ignacy Żyliński rs. 3, Wojciech B. rs. 1, Stanisław K. rs. 1, Nacia i Józio S. rs. 2, Mazurowska Mania rs. 1, S. O. rs. 2, Marjanna Krzyżanowska rs. 1 kop. 50, G. Reinstein rs. 50, K. T. et Comp. rs. 10, S. Portner rs. 50, E. Ziemińska rs. 5, H. J. K. R. kop. 50, X. Ch. rs. 3, Kaizersztein Maurycy rs. 30, Jakób Janasz rs. 150; Natan Karaś rs. 10, Marja Dłuska rs. 2, Władysław Kornel Ziellński rs. 1, Friedman Maurycy rs. 3, Friedman Balbina rs. 2, Friedman Micia rs. 1, od pracowników firmy St. Beelli et Comp. rs. 7, K. Adelstein rs. 5, S. Smolikowski rs. 15, E. W. rs. 1, Trzcińska Marja rs 3, Smoleński Artur rs. 5, Tafiłowski Władysław rs. 15, dr Bruner M. rs. 5, Z. R. rs. 1.

— *A. n.* W dniu 25-m b. m., w kościele św. Jana odbył się ślub p. Marji **Mościckiej**, córki obywatelstwa ziemskich z gubernji łomżyńskiej z p. Bogdanem **Stawiarskim**, ziemianinem z gubernji warszawskiej. Na obiedzie weselnym obok toastów odpowiednich obrzędowi, jakie wnosili krewni i przyjaciele młodej pary, poświęcono kilka gorących słów nieszczęśliwym mieszkańcom powiśla, przyczem zebrano składkę dla tychże w kwocie rs. 250, którą się przy niniejszem załącza. Nadmienić wypada, iż najznaczniejszy udział w tej składce przyjął p. Jacz. ze Stel., obywatel ziemski z gub. łomżyńskiej, który dał od siebie rs. 100.—*W. F.*

— *A. n.* Upominając się o należność usłyszałem w odpowiedzi obelgę. Składam więc na dotkniętych powodzią rs. 1 z intencją, abym w przyszłości nie miał nic do czynienia z podobnymi ludźmi. Korepetytor *W. H.*

— Właściciel piekarni, p. Eiger, ofiarował na rzecz powodzian 1,000 funtów chleba i 1,000 bułek.

— P. Massiou, właściciel restauracji, ofiaruje cały dochód brutto z obiadów, mających się wydać w niedzielę w jego restauracji, na dochód powodzian.

— *A. n.* Przy niniejszem mamy zaszczyt przesłać redakcji asygnację na kupione 60 bochenków chleba z prośbą, aby takowy przez siostry miłosierdzia lub osoby upoważnione rozdany został najbiedniejszym z dotkniętych nieszczęściem powodzi obecnej. Z poważaniem *Polski skład nici.*

— Prócz wykazanych w dzisiejszym rannym numerze rs. 4,947 kop. 48, wpłynęło dzisiaj rs. 1,616 kop. 30, razem rs. **6,563** kop. **78**.

GIEŁDA
dnia 26 go czerwca 1884 roku.

Weksle długoterminowe na **Berlin** ofiarowano po 48.95, o 15 kop. drożej niż wczoraj. Dążenie zniżkowe będące skutkiem przewagi podaży koniecznej nad zapotrzebowaniem, doprowadziło do tego, iż weksle te z początku prawie nie kupowane w końcu oddawać musiano po 48.82 1/2 i po tym kursie nie wiele tranzakcyj zawarto. Krótkoterminowe 48.82 1/2 z początku płacone, spadły potem do 48,80, a nawet i niżej do 48.77 1/2 — o 10 kop. niżej wczorajszego kursu końcowego. Żądano 48.87 1/2 o 12 1/2 kop. niżej niż wczoraj.

Na **Londyn** bez obrotów 8.95 o 2 kop. niżej niż wczoraj żądano.

Na **Paryż** 39.65 o 15 kop. taniej żądano i oddawano po 39.60, a nawet po 39.57 1/2 za 100 franków w krótkim terminie.

Na **Wiedeń** 82.10 o 20 kop. taniej żądano bez nabywców.

Papiery ciągle jednakowo słabo.

87.85, 87.40 za listy listy likwidacyjne wedle wielkości odcinków żądano. Nie kupowano ich—do czego też przyczynia się wymiana kuponów w obecnej chwili się odbywająca.

Pożyczka wschodnia 93 w żądaniu. Słyszeliśmy, iż oddawano III em. po 92.70.

Listy wileńskie długoterminowe po 93 ofiarowywano.

Listy zastawne ziemskie bez zmiany, zaniedbane. Przyczyną tą jest oczekiwanie większego ich napływu przy braku miejsca płatności kuponów za granicą, co zniechęcić może giełdę berlińską do kupowania tego papieru. Żądano 97.85, 97.65, 97.40 za serję I. Za małe tejże serji 97 i 97.10 z trudem płacono. Serji III 96.75, 96.70, 96.60. Serji IV po 95.15 małe oddawano.

Miejskie 94.50, 92.60, 92.30, 92.10 — wedle serji. Płacono 91.85 za IV.

Obligi miejskie 90.90 w ofiarowaniu.

Łódzkie 85.50, 84.50, 83.

Z akcyj zanotowano żądanie za terespolskie 137 przy chęci płacenia 136.

Godzina 12 1/2. Usposobienie słabe. Ruch żaden. Kursów końcowych płacić nie chciano.

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 26-go czerwca 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48 87 1/2	—.—
Londyn 1 funt sterl. " "	9 95	—.—
Paryż 100 franków " "	39 65	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	82 10	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	97.75	—.—
" " " m.	97.40	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94 50	—.—
" " " II	92 60	—.—
" " " III	92 30	—.—
" " " IV	92.10	—.—
Listy zast. m. "Łodzi" serji I	85 50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87.85	—.—
" " małe.	87 40	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	93.	—.—
II " " rs. 100	93.	—.—
III " " rs. 100	93.	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	90.90	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	137.	136.
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lev.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 5 5/9

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k 118 1/18

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 77 7/9

Od listów likwidacyjnych kop. 27 7/9.

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 26-go czerwca 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	—	825
" " biała . . .	—	—	850	870
" " wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	645	675
" średnie	—	—	645	—
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 141 f.	—	—	—	—
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
" solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie "	—	—	—	—

Cena okowity:
z dnia 26-go czerwca 1884 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 70.

" wiadro rs. 8 kop. 30¹.

Puder Łabędziowy

Pudre Fleur de Cygne.

Jest to najlepszy puder do twarzy, jak kiedykolwiek istniał. Kto tylko raz go użyje, przekona się o jego dobroci i nie zechce innego używać. Przystaje niewidzialnie do twarzy, chłodzi i nadaje cerze naturalną białość. Słowem przewyższa doskonałością swoją wszystkie najbardziej zachwalone pudry.

Cena pudełka rs. 1.50, z puszkiem rs. 1.80. Skład główny w Perfumerji **Aleksandra Kocha,** ulica Krakowskie-Przedmieście № 83.

Za rubli pięćset

do wynajęcia **MIESZKANIE,** złożone z 4-ch pokojów, kuchni i przedpokoju, na 1-m piętrze, przy ulicy Świętokrzyzkiej № 31, dom p. Petrykowskiego. Wiadomość w temże mieszkaniu. 2236

Bardzo tanio, gdyż za rs. 1.500, jest do sprzedania

Maszyna parowa,

o sile 25 koni, stojąca, ze szwungradem, płytą, śrubami, wałem komunikacyjnym i dwoma kołami trybowemi i pompką alimentacyjną, w zupełnie dobrym stanie, z powodu zastąpienia ją maszyną znacznie silniejszą. Wiadomość na miejscu gdzie maszyna jest jeszcze w działaniu w Młynie Parowym Łotoszyńskim pod Hrubieszowem, wiorst 45 od stacji Chełm, albo też w Warszawie u właściciela młyna, ulica Chmielna № 35. drugie piętro od frontu. 2230

Eau Jouvence Golden

Cudowna ta woda zmienia wszystkie kolory ciemne na głowie na przepyszny kolor blond-złoty. Nie zawierając w sobie nic szkodliwego, nie może psuć włosów. Cena flaszki średniej rs. 4.50, dużej rs. 6.50, z przesyłką 50 k. drożej.—W Londynie u fabrykanta Thiellay, w Warszawie u Aleks. Kocha, Krakowskie-Przedm. № 83.

Dom i Grunt
w Sielcach pod Warszawą

W d. 9 Lipca r. b., o g. 10 rano w III Wydziale tutejszego Sądu Okręgowego sprzedaną będzie przez **publiczną licytację,** posesja Wilhelma Beyera, w kolonji Sielce № 4, pod samym wałem miejskim, rozległości 16878 łokci kw. z pięknym domem piętrowym drewnianym. Asekuracyjna wartość samego budynku 4000 rs. nieruchomość może być sprzedaną jeszcze za niższą cenę, jako w 2-m terminie licytacyjnym. Wiadomość powziąć można w Kancelarji Sądu, u Komisarza Sądowego p. Krasuskiego lub u p. Schellera, adwokata przys., Tłomackie № 5. 2231

Czereśnie

wprost z drzewa, przy Muzeum Pszczelniczem, Koszyki № 1. — Tamże różne gatunki

Miodu i Wosku. 2239

MAGAZYN MÓD
Jacyna,

otrzymał drugi transport

WACHLARZY

po rs. 1 za sztukę. 2190

ulica NIECAŁA № 8.

POSESJA

do sprzedania lub zamiany na dom za rogatką Wolską, wprost obozu przy kolei Obwodowej, składająca się z 2 mórg gruntu warzywnego, ogródek mały. Dom duży zdatny na fabrykę, 2-gi mały mieszkalny. Wiadomość Elektoralna № 21, od 8—1 z południa. Stróż **wskaże.** 2203

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie

Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36,

wprost Saskiego placu,

ma do umieszczenia **Guwernerów** i **Nauczycieli,** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów. Francuzki** poszukują miejsca **na czas wakacyj.** 2212

W Wawrze

w odległości 8 wiorst od Warszawy, za rogatką Grochowską (Moskiewską), **jest do sprzedania** w cenie przystępnej

KOLONJA

z łąkami, ogrodem fruktowym i warzywnym. Bliższa wiadomość w Zakładzie wyrobów srebrnych L. Nast ulica Danielewiczowska № 495a/2. 1614R

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w domu po fabryce **„Laferme,”** Marszałkowska 32,

Lokale Fabryczne:

1. **Sala** na 1-em piętrze, o 7 oknach, mająca przestrzeni 18 łokci w kwadrat, (może być dodane do niej małe mieszkanie na 2-m piętrze);
2. **Salka** o 3 oknach, na parterze. 1612r

Węgle kamienne

z najlepszych kopalni, po cenach najbardziej 2037 przystępnych sprzedaje

L. J. Regelman,

Kantor: Twarda 47, Telefonu 457

DWA POKOJE

od rs. 230 do 120 **1 Pokój** z kuchnią i bez kuchni ze zlewami, wodociągami i tarasami, przy stacji tramwajów, do wynajęcia przy ulicy Chłodnej № 17. 2232

!! Ważne i na czasie !!

Wyprzedaż

Obić Papierowych w wielkim wyborze **po cenach zupełnie nizkich. Nowo-Senatorska № 8,** wprost Placu Teatralnego. 2082

Obwieszczenie.

Komisarz Kasy Miejskiej III-go Uczątku,

podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie:

Przędza bawełniana

w różnych kolorach,

W dniu 25 Czerwca (7 Lipca) 1884 roku, o godzinie 12-ej w południe, przy ulicy Marszałkowskiej № 1762, przez licytację za gotowe pieniądze, więcej dającemu sprzedane zostaną. 1594r

W Warszawie 7 (19) Czerwca 1884 roku.

PLANDEKI

czyli **Opony** nieprzemakalne

w wyborowym gatunku,

oraz takież **Płótno** po kop.

33 za łokieć kwadr., czyli

za arsz. kwadr. kop. **50,**

poleca

Skład Główny
Wiktora Wertheim

w Warszawie, ulica Orla № 7.

1592R

Puder w płynie.

Żaden ze środków kosmetycznych nie pozyskał tak olbrzymiej popularności przy toalecie damskiej, jak różnych gatunków pudry. Użycie jednak tego niewinnego środka przedstawia nader subjekcjonalną operację. Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy, zmusza aby osoby używające pudru, powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś który my tu zalecamy płynny pod nazwiskiem „La beauté Etternelle,“ rozstrzyga to zadanie raz na zawsze; użyty raz na dzień, przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką na prowincję rs. 2.

Wyłączna sprzedaż u **KOCHA, Krakowskie-Przedmieście № 83,** i **PERFUMERJA RENAISSANCE, ul. Nowy-Świat № 41, LEONA,** ul. **Nowo-Senatorska № 4** i u **LIPINKA,** róg ulicy **Wierzbowej i Niecałej.** 1456r

Zaraz do najęcia

Różne Lokale wśród ogrodów, oraz sklep narożny z urządzeniem.—Róg Nowowiejskiej № 14, lokaj Jan wskaże. 1391



Parasolki damskie

NAJMODNIEJSZE,

oraz bieliznę dämską i męzką

po cenach nader nizkich poleca

B. Grüdiger,

Graniczna № 16. 1158R

Dobre kupno Majątku.

Ktoby sobie życzył nabyć majątek i zrobić dobry interes, na gotówkę lub na zamianę na dom, zechce zostawić adres od godziny 4 do 6, ulica Długa № 45, mieszkania 4 w Warszawie, u Pełnomocnika. 1818

Lokal z siłą pary,

składający się z obszernej sali i drugiej mniejszej, oraz magazynu i piwnicy, potrzebny jest zaraz lub od 1 Października r. b. Oferty składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. R. K. 2233

WILLA

na letnie mieszkanie w sosnowym lesie, w folwarku przy kolei Terespolskiej, 40 minut drogi, komunikacja codzienna b. dogodna.—**3 pokoje** umeblowane z obszerną werendą, kuchnią i piwnicą. Kąpiel, żywność na miejscu. Wiadomość: ulica Szkolna № 5, u stróża. 2218

Ktoby miał do zbycia

Pompę w dobrym stanie,

około 15 stóp wielkości, raczy donieść: Hoża № 10A, mieszkania 7, w oficynie. 2229

Do wydzierżawienia lub sprzedania zaraz

Dom na Fabrykę

2220

wszelkiego rodzaju (na średnią skalę) w Warszawie, z wygodnemi mieszkaniami, obszernym placem, stajnią i wozownią. Wiadomość w Cukierni Kozłowskiego, Nowy-Świat № 7.

962r **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,

Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej

Węgli kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej.

Rur glazurowych i dren.

Do sprzedania



DOM

drewniany, z ogródkiem owocowym. Wiadomość: róg ulic Marszałkowskiej i Rysiej 56, w dystrybucji. 1150

MAJĄTEK ZIEMSKI.

Folwark włók 21, w tem lasu dobrego morgów 340, ziemi ornej 200, łąk 80, reszta pod budynkami, z ładnym murowanym dworem, dużym ogrodem, w malowniczem położeniu z inwentarzem martwym i żywym, jakoteż budynkami kompletnemi w dobrym stanie, stałych dochodów rs. 1,500. Od kolei wiorst 23, ziemia w kulturze w $^4/_5$ pszenna, bez serwitutów, do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość Włodzimierska № 3, mieszk. 15, 1-sza sień, 2-gie piętro, od godziny 3—5 po południu. 1887

Wiadomość dla Dorożkarzy.

Stajnia na 12 koni, wozownia, śpichrz na owies i góra na siano, za rs. 120 rocznie do wynajęcia od 8-go Lipca. Tamka № 8. 2185



7 Koni

do sprzedania z nich para siwych po lat 4 z atestatami, ogier skarogn. lat 5,2 wałachy po lat 5 i 6; kobyła siwa lat 5 ze źrebakiem i tatarska lat 8. Praga ul. Petersburska 501, spytać stangreta Ignacego. 2176



LOMBARD

kaucjonowany i przez Rząd zatwierdzony.

Pożycza na zastawy: wyrobów srebrnych, złotych, futer, dywanów, garderoby męzkiej, damskiej nie zużytej i inne przedmioty wartościowe. — Ulica Nowy-Świat № 41, w oficynie na lewo, od godziny 10-ej z rana, do 3-ej po południu. 1467r

GORZELANY

z najnowszemi i dawnemi sposobami prowadzenia gorzelni, oraz Pistorjuszowemi aparatami dystylacyjnemi, gruntownie obznajmiony, który prowadził wielkie gorzelnie i chlubne świadectwa posiada, szuka odpowiedniego miejsca.— Adres u szwajcara Hotelu Niemieckiego, przy ul. Długiej. 2192



2 Faetony nowe

Kareta świeża, 3-osobowa i 6-osobowa z galerją, hotelowa, obie mało używane, do sprzedania, Nowolipki № 14, w Zakładzie Kucia Koni Stadnickiego. 2099

Nagroda Medal w r. 1867.

Kucie koni.

Warsztat egzystujący od r. 1826

pod firmą

KRÜGERA,

od lat 20 prowadzony specjalnie do **kucia koni,** przez

A. STADNICKIEGO

ul. Nowolipki № 14, 2046

nawprost gimnazjum drugiego.

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego „Ksawera”

przy ulicy **MURANOWSKIEJ Nr 4.**

poleca **KROCHMAL i PUDER SWEGO WYROBU**

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 28

Dla PP. Właścicieli Fabryk.

MĄCZKI KARTOFLANEJ,

TECHNIK, który pobudował i urządził dla jednego z największych fabrykantów **wiele Fabryk Mączki Kartoflanej, Dekstryny** i **Syropu,** których ruchem przez wiele lat zarządzał, **poszukuje od 1 Sierpnia** gdzieindziej **posady**. Łaskawe oferty pod lit. **B. K. 50,** przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Rajchmana i Frendlera, Senatorska Nr 18. 1595R

XII Przenośna Wystawa Obrazów

w Sali Ratuszowej,

nieodwołalnie zamkniętą zostanie

w Niedzielę d. 17 (29) b. m., o godz. 6 po południu. 1639R

Praktyczna Nowość!



otwarty

patentowane, dziecinne

Wózki do składania

mają następujące zalety:



złożony

zajmują **mało miejsca** w mieszkaniu, ważą mało, posuwają się lekko, materace są zbyteczne.—Dla osób mieszkających na piętrach, zajmujących małe lokale, lub w podróży niezbędne.—Dostać można w fabryce

EDWARDA ZÜRN, ulica Leszczyńska Nr 2,

i w sklepie p. ALFREDA ORTHWEIN, ul. Czysta Nr 6. 2259

Z powodu zmiany lokalu 1609

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

Sukien, Halek, Szlafroków, Sukien dziecinnych, Kapeluszy o 25% taniej. Osoby biorące za rs. 25, dostają w dodatku przedmiot wartości 1 rs.; te zaś co za 50, przedmiot za rs. 2 itd. Wyprzedaż trwać będzie do 8-Lipca 1884 r.—**W Magazynie Michaliny Miodowa 2.**

Fabryka Parowa MUSZTARDY

A. SCHWEITZER, Królewska 19,

poleca Sz. Publiczności wyrób swój odznaczający się dobrocią, w różnych gatuukach w słoikach, oraz od garnca do kwaterki, po cenach przystępnych. 1633R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 21 Czerwca (3 Lipca) r. b., o godz. 12 w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na budowę pozostałej części frontowego parkanu murowanego, na cmentarzu Brudnowskim, od summy anszlagowej 3577 rs. 91 kop.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 360 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . , podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy pozostałej części frontowego parkanu murowanego, na cmentarzu Brudnowskim, za sumę rs.. . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 360 i na koszta ogłoszenia rs. 20, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1628

American Water.

Woda amerykańska jest najdoskonalszym preparatem ze wszelkich podobnych. Przywraca siwiejącym włosom ich pierwotny naturalny kolor, po kilkurazowem posmarowaniu. Do utrzymania koloru w jednostajności, dostatecznem jest jedno posmarowanie tygodniowo.

Fabryka w Nowym-Jorku.

Cena rs. 2.50, z przesyłką rs. 3.

Sprzedaż w Warszawie u **Aleks. Kocha**, Krak.-Przedm. 83; u Leona & Co, ulica Nowo-Senatorska nr 4 i u Aleks. Lipink, róg Wierzbowej i Niecałej.

LÓD

do sprzedania ogółem lub na wagę, w mieście Garwolinie, przy stacji kolei Nadwiślańskiej Pilawa, 3 wiorsty od przystanku Wilga, pociąg odchodzi o g. 9 w nocy, przybywa do Warszawy o g. 11. — Wiadomość: ulica Twarda № 28, w dystrybucji A. B., lub u właściciela handlu win P. Mokotowa w Garwolinie. 2235

MYDŁO ZIOŁOWE D-RA BORCHARDTA,

Żadne inne mydło nie posiada tych zalet zbawiennych jak powyższe: wybiela twarz i ręce, chroni od opalenia przez słońce, wydelikatnia, wygładza opierzchnięcie i nadaje cerze świeżość. Cena 40 kop. — Sprzedaż u **Aleks. Kocha,** Krak.-Przedmieście № 83.

Prawdziwy Skarb!

otrzymuje się przez użycie **Mydła Magicznego** do prania bielizny w zimnej wodzie.—Korzyści tego mydła są: Mało roboty, oszczędność opału, skrócenie czasu.—Tafelka 35 kop., 10 tafelek rs. 3.—Skład u Aleksandra Kocha, Krakowskie-Przedmieście w Warszawie.

Do pp. dystylatorow!

Mężczyzna familijny, który przez lat 15 utrzymywał na siebie **Szynk** w jednem z większych miast gubernjalnych i przytem posiada gotówkę na kaucję i różne stosunki w Warszawie, życzy sobie objąć w administrację jeden z większych składów wódek. Któryby z pp. Dystylatorów miał takowy raczy swój adres nadesłać do Jana Kowalskiego Rewirowego w 4-m Cyrkule na Nalewkach w Warszawie. 2252

NAUCZYCIEL

Szkoły Realnej Izraelskiej,

przyjmuje do siebie uczniów na stałe pomieszczenie, zapewniając im prawdziwie rodzicielską opiekę, moralne wychowanie i gruntowną pomoc w naukach szkolnych; uczniowie mogą też korzystać z języka **hebrajskiego** i z innych **nauk, nie wchodzących w zakres szkolny.** — Nadmienia przytem, że przysposabia uczniów do Gimnazjów, Szkół Realnych i innych Zakładów naukowych.—**S. Halpern, Dzielna № 3,** od Ś-go Jana **Karmelicka 17.** 1619R

Dnia 21 b. m. w sobotę przy wysiadaniu z powozu przed domem **№ 51** na ulicy Marszałkowskiej, zgubiony został

Wachlarz

szyldkretowy, koronką czarną pokryty. Ktoby takowy znalazł proszony jest o oddanie na ulicę Foksal dom pp. Górskich, mieszkania № 1, za nagrodą rs. 5. 2233

Pensjonat leczniczy

w Warmbrunn,

dla dzieci i panienek, przy rodzinie wykształconej, inteligentnej i znającej języki. Opieka macierzyńska. Wiadomość u właścicielki Zakładu, ul. Niecała № 12h, mieszk. 26. 2214

Summa rs. 7 lub 11,000

poszukiwaną jest na 1-szy numer hypoteki dóbr ziemskich, położonych w gub. Kaliskiej. Wiadomość u Adw. Przysięgł. Więckowskiego, Żabia № 7 nowy. 1641R

Nagrody rs. 200.

W nocy z dnia 22 na 23 b. m., w drodze z Płońska do Warszawy na Nowogeorgiewsk (Modlin), zgubiono **PAKIET** z rozmaitemi wekslami, dokumentami prywatnemi i „Ispołnitelnym listem“ Sądu Mirowego z Płocka uzyskanym przez Mejznera z Płocka o rs. 15. przeciwko Ambrożemu Waślickiemu z Brześcia w pow. Płońskim. Niektóre weksle były już z terminem upłynionym, inne zaś wystawiono bez zlecenia płatne będą dopiero w dniach 29 i 30 Lipca 1884 r. Z tego powodu tak co do weksli jakoteż i dokumentów prywatnych poczyniono już zastrzeżenia w miejscach właściwych, aby z nich nie można korzystać. Łaskawy znalazca lub ten któryby o tej zgubie posiadał wiadomość, proszony jest o zgłoszenie się do kantoru Kurjera Warszawskiego lub do magistratu w mieście Płońsku pod lit. Z. L, a nagroda niezwłocznie wypłaconą mu zostanie. 2260

W jednem z miast gubernjalnych z przyczyny słabości zdrowia, jest **do wydzierżawienia** każdego czasu

RESTAURACJA

przy odpowiednim lokalu, **oraz Łazienki z prysznicami,** z komfortem nowo założone, przy hotelu, cieszącym się opinją pierwszego. — O bliższych szczegółach dowiedzieć się można Hotel Rzymski № 41, od godz. 7½ do 8 rano i od 3 do 4 po południu w dniach 27, 28, 29 i 30 b. m., później u p. Rządcy tegoż hotelu.—**Tamże potrzebny jest Kucharz** uzdolniony kawaler. 1640R

Poszukują się obszerne murowane budynki,

na składy oleju. Oferty pod lit. **A K. 13,** poste-restante w Warszawie. 1642R

Poszukuje się

DYSTYLATORA

do dystylarni wódek pp. Bromberga, Goldberg, w m. p. Ostrowie, gub. Łomżyńskiej. Wiadomość u A. Bamberga, ulica Nalewki № 29, w Warszawie. 2258

KAWIARNIA

od lat 13 egzystująca znana z najlepszego powodzenia, dająca utrzymanie familji, na pryncypalnej ulicy, zaraz do odstąpienia na warunkach bardzo korzystnych. Wiadomość w kiosku na Placu Zielonym, obok cukierni Sztengla. 2254

Do lasów fabryki szkła „Czechy,“ pod Garwolinem, jest potrzebny

Praktyczny Leśnik.

Osoby posiadające odpowiednią kwalifikację, zgłosić się mogą do Kantoru p. Hordliczka, ul. Senatorska № 17. 2261

Do Sz. pp. Dobroczyńców.

Młodzi Ludzie Fachowi

chcący prowadzić swój fach, a nie mający funduszu na założenie, proszą Sz. Dobroczyńców o pożyczenie rs. 300; gwarancja—uczciwość. Zwrot częściowo lub na oznaczony termin. Łaskawe oferty prosimy składać w kantorze tegoż pisma pod lit. H. T. 300 2251

2000 funtów mączki maszynowej

(puder), z cukru Hermanowskiego, po 16 kop. Skład F. Buchowskiego, Marszałkowska róg Wspólnej № 34c. 2226

Jest do sprzedania

Majątek Ziemski,

rozległości włók 19, w blizkości m. Częstochowy, gleby pszennej i łąk dwu-kośnych, nie mający żadnych służebności, zabudowania dobre, z inwentarzem lub bez, a może być oddzielnie 9 lub 10 włók na oddzielny folwark. Wiadomość w domu pod № 74 Nowy-Świat, u p. Grabiańskiego i w Częstochowie u p. Marlińskiego. 2228

Wody Mineralne Naturalne. 1187R

SKŁAD WÓD MINERALNYCH NATURALNYCH

przy Aptece pod firmą

D^RA T. HEINRICHA

W WARSZAWIE,

przy rogu ulic WIERZBOWEJ i SENATORSKIEJ istniejący.

Ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Sz. Publiczność, że w tych dniach nadszedł **wprost ze źródeł,** drugi transport wszystkich **Wód Mineralnych** tegorocznego czerpania, a mianowicie: **krajowych, galicyjskich, szlązkich, czeskich, austrjackich, węgierskich, niemieckich, belgijskich i francuzkich.**

Razem z wodami nadeszły do składu rozmaite artykuły z wód wyrabiane, jako to:
a) Do kąpieli: **Szlamy, Ługi, Błota, Wyciągi, Mydła, Sole.**
b) Do wewnętrznego użytku: **Pastylki i Sole,** oraz **Podpuszczka Reinertska** i czysty kwas mleczny do robienia serwatki.

Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnemi, broszury ze źródeł przesyłane o wodach mineralnych, jak również i cennik wód, wydaje na żądanie bezpłatnie. Powyżej wyszczególnionych wód, jak również i produktów ze składu mego dostać można w **główniejszych aptekach Królestwa i Cesarstwa.**

Od lat 38 egzystująca

Jedyna Patentowa

na Królestwo i Cesarstwo,

Fabryka Gorsetów

Jana Bernhard

w WARSZAWIE,

ulica Miodowa Nr 2,

pałac Dyzmański, 2-gie wejście od ul. Podwal № 3.

1465R



p o l e c a

Wielki wybór Gorsetów

własnego wyrobu jakoteż i zagranicznych, oraz przyjmuje do prania i reperacji, po cenie umiarkowanej.

UWAGA. Mam honor zwrócić uwagę Sz. Dam że tylko moja jedyna fabryka otrzymała patent przyznania wynalazku, na maszyny własnego pomysłu do tkania gorsetów bez szwu.

KAPSUŁKI i PIGUŁKI

Z BROMKU KAMFORY

DOKTORA CLIN

Laureata facultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

KAPSUŁKI i PIGUŁKI Dra CLIN *z bromku kamfory* używają się *w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i oddechowych*, oraz w następujących przypadłościach: *astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacjach, kokluszach, epilepsyi, konwulsyach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobie pęcherza i kanałów moczowych* i na uspokojenie całego organizmu.

NALEŻY WYSTRZEGAĆ SIĘ PODROBIEŃ, I WYMAGAĆ, JAKO GWARANCJĘ, NA KAŻDYM FLAKONIE MARKĘ FABRYKI (ZASTRZEŻONĄ), OPATRZONĄ W PODPIS

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie

PIGUŁKI ŻELAZNE Dra RABUTEAU.

Składy Materjałów Aptecznych

Ludwika Spiessa i Syna,

Senatorska Nr 4645,	Marszałkowska Nr 52,
obok kościoła pp. Kanoniczek.	pomiędzy ul. Rysią i Świętokrzyzką.
mają zaszczyt	polecić:
Proszek Dalmacki na robactwo.	**Paczulę w liściach.**
Papier Daubin na muchy.	**Pieprz Turecki.**
Mólojad.	
Płyn na mole.	**Kamforę.** 1191R

FABRYKA POSADZEK

i wyrobów stolarskich budowlanych

W. J. TWORKOWSKIEGO.

Ul. CZERNIAKOWSKA Nr 65.

posiada znaczny zapas suchych posadzek tak masiv, jak fornirowanych, po umiarkowanych cenach.

TELEFON Nr 301. 1361R

!!WYPRZEDAŻ!!

Z powodu zmiany lokalu wszystkie **gotowe ubiory męzkie,** znajdujące się w obecnym magazynie, **wyprzedaję po cenach** możliwie **najniższych.**

1250R **E. Samet,** Warszawa, Senatorska № 22.

KANTOR

Towarzystwa PRODUKCJI NAFTY

BRACI NOBEL,

ulica Długa Nr 43, pierwsze piętro, (dom Belkego). 1622R

IWONICZ.

Szczawy słono-alkaliczne, jodowo-bromowe.

Zakład położony w Galicji w pow. Krośniewskim, w okolicy górzystej, 410 m. n. p. m., dokoła lasem świerkowym otoczony (stacja klimatyczna).

Wody Iwonickie zalecane bywają przeważnie w cierpieniach skrofulicznych, syfilitycznych i skórnych, w chorobach kobiecych, zapaleniach stawów i cierpieniach kości.

Kąpiele jodowo-bromowe, borowinowe, igliwiowe, zimne z natryskami, żętyca, skład wód mineralnych, apteka w miejscu. Łazienki z komfortem urządzone.

Zakład posiada 600 pokojów, hotel, 5 restauracyj, czytelnię, strzelnicę, zakład gimnastyczny, doborową orkiestrę, salę balową, dwa fortepiany, bilard, zakład fotograficzny. Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu.

W 1 i 3 sezonie, od 20 Maja do 20 Czerwca i po 20 Sierpnia, ceny mieszkań o 1/3 część zniżona. Wysyłkę wód Iwonickich, soli i ługu na r. 1884 objął dom handlowy Wentzla w Krakowie, do którego z każdem zamówieniem, zgłaszać się należy. Wszelkie inne zamówienia załatwia i broszury rozsyła bezpłatnie Zarząd Zdrojowy.

Otwarcie kolei transwersalnej ze stacją w Iwoniczu, nastąpi 1 Lipca b. r., komunikacja do 1 Lipca: z Krakowa koleją do Tarnowa, dalej powozem; albo do Rzeszowa, dalej pocztą. Ze Lwowa koleją przez Przemyśl do Zagórza, dalej powozem lub pocztą do Iwonicza. Od 1 Lipca z Krakowa koleją przez Tarnów do Iwonicza, ze Lwowa zaś przez Zagórz do Iwonicza.

Otwarcie Zakładu 20 Maja. 1572R

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich

GABRJELA NEUMARK,

w Warszawie, Miodowa Nr 3.

Wystawia przekazy na banki zagraniczne, jako to: Wiedeńskie, Berlińskie, Paryzkie, Londyńskie itp.; daje zaliczenia na papiery wartosciow, na pożyczkę premjową, po rs. 200, ułatwiając rozpłatę nawet do rs. 5 miesięcznie; asekuruje Pożyczkę premjową od amortyzacji, po kop. 50 od sztuki.

W tym kantorze wyszły wygrane rs. 200,000, 40,000, 10,000 i pomniejsze.

Zlecenia z prowincji wykonywa jak najakuratniej. 1645R

HERBATA

Domu Handlowego

„BAZYLI KLIMUSZYN."

Skład Główny i Kantor w Moskwie, przy bramie Borowickiej.

MAGAZYNY: 1) przy Bramie Borowickiej № 90.
2) Wołchonka, d. ks. Druckoj-Sokolinskoj.
3) Twerskaja, d. Sazikowa,

W St.-Petersburgu, Michajłowskaja w Hotelu Europejskim
W Warszawie, ulica Niecała № 4.
W Kijowie na Podolu i Kreszczatiku.
W Charkowie, plac Nikołajewski, dom dawniej Granowskiego.

Na Jarmarkach: Niżegorodzkim: 1) naprzeciwko głównego domu Małaja Owoszcznaja linja №№ 2 i 3; 2) na szosie №№ 49 i 50; Urjuninskoj, (Z. W. D.) w Woroneżskom Chrustalnom Korpusie №№ 9, 10, 11 i 12; **JARMOLINIECKIM** i we wszystkich ukraińskich, oraz w Saratowie, w siole Bekowie, Buzułukie, w siole Borskom, Niżne-Uralskie, w Orenburgu, Taszkieńcie, Carycynie, Sareptcie, w st. Niżne-Czirskoj, Ust'-Miedwiedickoj, Czornom-Jare, Enostajewkie, Astrachaniu, Derbencie, Szemachie, Kubie, Władykaukazie, Temir-Chan-Szure, Baku, Kerczu, Symferopolu, Taganrogu, Rostowie nad Donem, Wałujkach, Efremowie, Orle, Kursku, Konotopie, Krolewce, Zołotonosze, Romnach, Nieżynie, Nowgorod-Siewierskie, Głuchowie, Jampolu, Perejasławiu, Kremieńczugu, Elizawetgradzie, Kamieńcu-Podolskim, Winnicy, Proskurowie, Leticzewie, Izmaile. Chotinie, Bielcach, Bessarabskoj obłasti, Żytomierzu, Skwirze, Berdyczowie, Białej-Cerkwi, Smiele, Gorodiszczu, Nowgorodzie, Borowicach, Pskowie, Lublinie, Łomży, Radzyniu, Suwałkach, Kownie, Rosienach. Szawlach, Poniewieżu, Grodnie, Białostoku, Bielsku, Brześciu-Litewskim, Mohilewie, Mińsku, Nieświeżu, Nowogródku, Wilnie i innych miastach,

Jarmoliniec

w gubernii Podolskiej, zkąd podczas jarmarku, do 20-go Lipca nowego stylu nadchodzące z Galicji (w Austrji), zapotrzebowania mogą byś ekspedjowane przez pocztę, albo drogą żelazną Wołoczyską, podług następującego adresu:

„Jarmoliniec Skład Herbaty Bazylego Klimuszyna J. P. Kołokolnikowu."

Do wszystkich miejsc Herbata wysyła się z plombą firmy **wyłącznie z głównego składu w Moskwie.** 2240

Nauka i wychowanie.

Z pozwolenia władzy szkolnej pomieszczenie dla kilku uczni. Aleja Jerozolimska 26, miesz. 13. 1494

Nauczycielka z patentem domowej nauczycielki, poszukuje zajęcia. Nowolipki 32B, mieszkania 9. 9538

Student uniwersytetu życzy czas wakacyjny spędzić na wsi i udzielać korepetycyj w zakresie nauk gimnazjalnych, na żądanie może udzielać lekcyj muzyki na fortepianie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 7, miesz. 27, codziennie od godz. 10—12 rano i od 4—6 po południu. 9575

Żądaną jest na wyjazd nauczycielka z upoważnieniem od rządu. Wiadomość: ulica Twarda № 3, gdzie cyrkuł, m. 28, od g. 4 do 8 wieczorem. 9667

Marja Matuszewska, przełożona pensji prywatnej żeńskiej w Warszawie, przy ulicy Leszno № 28, zawiadamia szanownych rodziców i opiekunów, że zapis na rok 1884/5 uczennic, tak pensjonarek jak przychodzących odbywa się codziennie od godziny 9—12 i od 1—6. Tamże przygotowują się przez wakacje panienki do zdania egzaminu w gimnazjum, lub innych zakładach naukowych.

Prof. de Prechamps Długa № 23, niemka młoda z patentem i ruskim do umieszczenia. 9708

Nauczyciel gimnazjum V-go przygotowuje uczni do gimnazjów (przez wakacje). Appel. Chmielna 52, mieszkania 11. 9553

Student uniwersytetu może wyjechać na wieś jako korepetytor. Marszałkowska 38, mieszkania 7. 9673

Prof. de Préchamps, Długa 23. Nauczycielka wyższa dyplomowana, z doskonałym francuzkim, ruskim, niemieckim i muzyką do umieszczenia. 9707

Uczeń klasy piątej poszukuje miejsca na czas wakacji do przygotowania chłopca bez wynagrodzenia. Oferty składać w kantorze pod literami E. E. 1544

Poszukuję miejsca bony do zarządu domem lub panny służącej na wyjazd lub w miejscu. Świadectwa chlubne. Wiadomość Furmańska № 10, mieszkania № 13, od 3 do 8-ej wieczorem. 9825

Realista, dobry uczeń klasy VI i wprawny korepetytor, życzy sobie na czas wakacji wyjechać na wieś jako korepetytor. Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera. Senatorska 18. pod lit. Z. Z. 14. 1543

Uczeń klassy VI-ej gimnazjum filologicznego poszukuje korepetycji na wieś. Adresy składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. W. E. 9801

Młody człowiek, posiadający patent ze szkoły realnej, poszukuje korepetycji na czas wakacji pod przystępnemi warunkami. Adresy składać w kantorze Kur. Warsz. pod literami A. B. 9818

Student uniwersytetu 5-go kursu, pragnie udzielać lekcje lub korepetycje, po cenie najprzystępniejszej. Konieczność wyżywienia się zmusza go do przyjęcia wszelkich ofiarowań. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. W. G. 1542

Uczeń, który w tym roku ukończył szkołę realną, życzy jako korepetytor wyjechać do gubernji Wołyńskiej. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. E. T. 1547

Student uniwersytetu, posiadający język niemiecki, poszukuje lekcyj. Hoża 5. m. 29. Wiadomość od godz. 11—5. 9795

Uczeń VII klasy, filolog, przygotowuje do gimnazjum i udziela korepetycyi. Adresy uprasza składać w kantorze tegoż pisma pod liter. F. E. T. 9808

Nauczycielka z wyższym patentem i muzyką, poszukuje posady stałej w Warszawie lub na prowincję. Nowy-Świat 4, mieszkania 31. 9830

Osoba z francuzkim i niemieckim chce się umieścić do dzieci na wieś lub do towarzystwa. Nowy-Świat № 42, mieszk. 23. 9806

Uczeń kl. VI fil., poszukuje korepetycji na przystępnych warunkach. Aleksandrja 4, mieszkania 8. 9804

Posady i prace.

Polak, dosiadający chlubny atestat, za sześć lat służby, przy znanej petersburskiej firmie księgarskiej, poszukuje stałej posady od 1 Sierpnia r. b. w Warszawie lub na prowincji. Zna gruntownie języki: polski i ruski, rachunkowość, korespondencję handlową i cokolwiek francuzki i niemiecki. Oferty prosi adresować do kantoru Kur. Warsz. dla R. S. 150. 9836

Osoba posiadająca krawieczyznę, życzy sobie wyjechać na wieś na 2 miesiące.— Świętojerska № 12A, mieszkania 54. 9837

Potrzebna maszynistka do bielizny męzkiej. Krakowskie-Przedmieście 15. m. 55.

Panna potrzebna zaraz do szycia bielizny na maszynie. Świętokrzyzka 23, m. 8. 9797

Niańka z dobrem szyciem i z dobremi świadectwami, potrzebna. Sosnowa № 5a, mieszkania 5. 9819

Osoba znająca języki: polski, ruski, niemiecki, poszukuje miejsca sklepowej. Oferty składać proszę do biura ogłoszeń, ulica Senatorska 18, pod lit. E. K. 1549

Do zakładu mlecznego potrzebną jest panna, młoda, dobrej konduity. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 54, wprost Saskiego hotelu. 9827

Rządca praktycznie w postępowych gospodarstwach uzdolniony do samodzielnego zarządu, z dobremi świadectwami, potrzebuje takiej posady od 1-go Lipca r. b. Wiadomość u p. Chodelskiej, ulica Widok № 14, mieszkania 14. 9838

Panna posiadająca patent p. Głodzińskiego, poszukuje w wyższym magazynie miejsca starszej panny. Kiosk, plac Bankowy.

Młody człowiek z kaucją rs. 100 do 200, znający język rosyjski, poszukuje miejsca woźnego lub szwajcara. Żurawia 18, m. 18.

Panna kompletnie uzdolniona w krawieczyznie i gospodarstwie domowem, poszukuje miejsca na wyjazd. Wiadomość: Bracka № 6, u rządcy domu. 9686

Osoba kompletnie uzdatniona w krawieczyznie i znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca do zarządu domu. Adresy można składać w kiosku obok Kopernika na Krakowskiem-Przedm. pod lit. J. P. 9653

Panny podręczne i uczennice potrzebne są do krawieczyzny. Elektoralna № 28, mieszkania 20. 9647

Panny zdatne i podręczne potrzebne są do sukien. Pańska 4, mieszkania 7. 9636

Potrzebne są zaraz panny do upinania spódnic. Aleja Jerozolimska № 26, m. 10.

Potrzebny jest uczeń do apteki. Wiadomość w składzie aptecznym Ludwika Spiess i Syna. 9632

Gospodyni znająca się praktycznie na gospodarstwie i wydoskonalona na kuchni, poszukuje obowiązku na wieś. Adresy pod lit. J. K. w kantorze Kuriera Warsz. 9658

Kucharka wydoskonalona zupełnie jak kucharz, poszukuje miejsca na wyjazd.— Wiadomość: kiosk, róg Hożej i Marszałkowskiej, pod liter. K. S. 9659

Osoba znająca języki: polski, niemiecki i robótki ręczne, poszukuje miejsca na wieś do towarzystwa osoby starszej, na lato, bez wynagrodzenia. Adres proszę zostawić w kantorze tegoż pisma pod liter. S. M. 9648

Kucharz kawaler, z prowincji, myśliwy, posiadający dobre rekomendacje, poszukuje obowiązku od 1 Lipca, prywatnego lub na wyjazd. Warszawa poste-restante R. Z.

Bona szwajcarska francuzka 21 lat, z dobrem świadectwem, poszukuje miejsca do Petersburga. Wiad. Świętojańska № 15, 2-e piętro, mieszk. № 8, od godz. 1—4. 9705

Urzędnik kolei, posiadający języki, pragnie otrzymać jakie zajęcie w godzinach po zabiurowych, czyto jako rządca domu, czy też jako korepetytor, meldunki prowadził, z czynnością tą więc jest obeznany. Może złożyć zamiast kaucji rekomendację. Adresy zostawiać w Kurjerze pod lit. M. V.

Młody człowiek z kaucją, poszukuje posady magazyniera, inkasenta lub tem podobnej. Oferty pod P. P. 500 do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera. Senatorska 18.

Potrzebny jest inkasent do piekarni Litewskiej. Odpowiednią pensję dostanie.— Zgłosić się: Leszno № 65, do piekarni. 9669

Osoba młoda uzdolniona w szyciu, dozorowaniu dzieci, ubraniu i uczesaniu pani, życzy jechać do Ciechocinka. Wielka № 9, w sklepie. 9655

Uczeń aptekarski ze świadectwem 4-klasowem, zgłosić się może do apteki Müllera w Łodzi. 9424

Panny zdatne do staników i rękawów, potrzebne zaraz do pracowni W. Gundelach, Nowy-Świat 66. 9582

Rządcy do samodzielnego zarządu majątku potrzeba z kaucją rubli 2,000 w gotówce. Ulica Warecka № 4. m. 5. 9762

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Marszałkowska № 47. 9779

Człowiek średniego wieku, żonaty, dzietny, życzy przyjąć obowiązek kasjera-buchaltera lub magazyniera, odpowiednią kaucję i rekomendację pewnośei osoby, przyzwoitego prowadzenia przedstawi. Adres: Wajdacki Cyryl, na ręce W. Chrzanowskiego, ulica Zgoda № 7. 9733

Potrzebne są zdolne panny do pracowni sukien, na ulicę Żelazną № 20C, M. Markiewicz. 9731

Bufetowy posiadający niemiecki język, potrzebny jest. Wiadomość pomiędzy godziną 2 a 3 w składzie obrazów, Miodowa 2.

Potrzebny jest rządca na wieś, z dobremi świadectwami, kawaler, od 1-go Lipca. Wiadomość: Przejazd № 9, m. 30. 1521

Panny potrzebne są zaraz do spódnic. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 53, 2-e piętro.

Osoba młoda, z wyższem wykształceniem, muzyką, językami, poszukuje miejsca do towarzystwa, kasjerki lub innego. Wiadomość: Marszałkowska № 37, m. 7, od g. 4 do 6 wieczór. 9870

Starsza panna wydoskonalona w kroju sukien, z długoletnią praktyką, potrzebną jest do magazynu w Warszawie. Oferty uprasza się składać w kantorze tegoż pisma pod liter. M. P. № 23. 9729

Kupno i sprzedaż.

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra firanki. Zielna 4, miesz. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 9637

Ogier ciemny, szpak, rasowy, rosły, lat 3, wygrany na wystawie, ze stada p. Daszewskiego, jest do sprzedania. Wiadomość: róg Leszna i Karmelickiej № 1, w składzie win. Tamże jest do sprzedania klacz kasztanowata ujeżdżona pod wierzch i do zaprzęgu

Pianino z blatem metalowym, bardzo mało używane, do sprzedania za rs. 350, oraz szkatułka samo-grająca za rs. 15, obejrzeć można przy ulicy Chmielnej № 23, mieszkania 16, od rana do 4 po południu. 9682

Z powodu braku miejsca do sprzedania powozik na jednego i parę koni, mało używany, oraz bryczka do polowania, za nader przystępną cenę. Wiadomość: Chmielna № 12, u lakiernika. 9691

Buldog jasno-płowy do sprzedania. Nowy-Świat 40, u stróża. 9528

Fortepian i lustro duże do sprzedania. Ul. Nowogrodzka № 5, miesz. 2. 9532

Skrzypce Steinera z r. 1683 są do sprzedania. Wiad.: Zgoda № 1 bez litery, u sędziego. 9678

Tanio. Garnitur mebli, szafa z lustrem, tualeta, stolik do kart. Ul. Krochmalna 30A, mieszkania 17. 9652

Meble bardzo tanio do sprzedania 2 garnitury, szafy, kredens, biurko, umywalka, portjery, lampa, zegar, fontanna pokojowa, łóżko, dywany, obrazy i sprzęty domowe.— Krakowskie-Przedm. № 49, stróż wskaże.

Do sprzedania garnitur mebli czarnych, atlasem kryty, mało używany, oraz duże lustro, obrazy i kolumny. Cena przystępna. Wiadomość: ulica Dzielna 10B, 2-e piętro od frontu, mieszkania 5. 9663

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania restauracja z całem urządzeniem, oraz meble ogrodowe. Wiadomość na miejscu: ulica Grzybowska № 46. 9631

Meble mało używane, kompletny garnitur do salonu za przystępną cenę do sprzedania. Ulica Długa № 22, 1-e piętro. 1519

Pierścień brylantowy i kolczyki brylantowe do sprzedania. Nowy-Świat 68, m. 10.

Fortepiany używane, Sejdlera, Hofera, Małeckiego, krótkie; pianina używane berlińskie, Könicha prawie nowe. Kupno, zamiana i reperacja. W. Słodziński. Nowy-Świat 46. 8653

Krowa rasowa, dobra dojka, za przystępną cenę. Jerozolimska 49. 9552

Byk rasowy 21 miesięcy mający, wygrany na wystawie, do sprzedania. Aleja Ujazdowska № 23, u stróża. 9548

Z powodu śmierci jest do sprzedania biblioteka pisarzy polskich, w której mieści się Herbarz Niesieckiego i Paprockiego.— Wiadomość na Szmulowiźnie w domu pana Brühla, u Zawadzkiego. 9541

Urządzenie stajni eleganckie, na parę koni, do sprzedania. Leopoldyna 17. 9567

Fortepian Hoffera, prawie nowy za rs. 300, z ręką. Kapitulna 3, u felczera. 9587

Maszyna do linjowania zupełnie nowa, z całym przyborem, wyrobu Fajansa, za przystępną cenę. Nowy-Świat № 27, u introligatora. 9560

Dywany wszelkiego gatunku „najlepiej kupić" u Giełżyńskiego, Marszałkowska 65, skład w podwórzu. 1148

Umeblowanie salonowe eleganckie, gotowe, z czarnego drzewa, z bronzami i bez. Magazyn mebli Piechowskiego, ul. Marszałkowska № 60. 21

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 9024

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny wytwornie rzeźbiony, z jadalni umeblowanie dębowe, biurko duże męzkie, biurko damskie misternej roboty, szafa piękna, szafki do bielizny, umywalnia z marmurem, konsolki czarne, otomana duża, otomanka damska jedwabiem kryta, tualeta, damski stoliczek, portjery z kilku pokoi, firanki, parę obrazów i wiele sprzętów domowych. Bracka № 12, stróż wskaże. 9458

Narzędzia ślusarskie i kowalskie, bryczka na resorach, welocypedy dwu, kołowe, do sprzedania do 1-go Lipca. Orla № 1. 9571

Meble bardzo gustowne do sprzedania tanio, z 5-ciu pokoi, całe urządzenie lub częściowo, tremo, regulator, firanki. Twarda № 6, na lewo w podwórzu, w pałacyku, mieszkania № 41. 9530

Do sprzedania urządzenie salonu, oraz fortepian, fabryki Kralla i Seidlera. Plac Grzybowski № 10, miesz. № 3, codziennie do obejrzenia między 3-ą a 5-ą po południu.

Krowa dojna przybłąkała się i jest do odebrania. Ulica Bracka № 10. 9692

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania lustro z konsolką i inne sprzęty. Wspólna № 6 domu, mieszkania 4. 9744

Tanio do sprzedania stół rozsuwany, komoda, szafa do sukien, 2 szafy i stół kuchenny, 2 łóżka żelazne, kołyska na sprężynach, łóżeczko jesionowe dziecinne. Ulica Żurawia 25, mieszkania 4. 9736

Do sprzedania tanio: 2 maszyny do szycia, Pollacka Schmidta, maszyna introligatorska do rznięcia papieru, nożyce do krajania tektur, wszystkie maszyny prawie nowe, oraz różne sprzęty gospodarskie, zegarki złote damskie i pierścionki. Ul. Dobra № 19a, mieszkania 20. 9737

Fortepian Małeckiego, najnowszej konstrukcji, prawie nowy, do sprzedania. Hotel Kowieński № 4. 9725

Meble bardzo gustowne, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, oraz lustra złocone, dywany, i lampy, tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania 30. 9766

Wyprzedaż różnych mebli, przyjmuje wszelkie obstalunki. Bednarska № 13. Stolarz. 9767

Kilkaset książek w różnych językach i różnej treści, oraz szafa bejcowana na rzeczy, stoliki, stołki, balja wielka, wszystko bardzo tanio. Leszno № 32, m. 5. 9768

Ogier kary z rysaków, stadniny Daniłowa, do sprzedania. Widzieć można każdodziennie w stajni lejb gwardji Wołyńskiego pułku w Mokotowie, wprost wyścigów. 9772

Szeslong nowy i kozeta do sprzedania u tapicera. Wspólna 13a. 9781

Seter czarny w 2-m polu na kaczki, do sprzedania. Świętokrzyzka 5, m. 7. 9780

Dywany perskie, tanie uralskie od rs. 1 kop. 80, pałasy na portjery, chodniki i inne wyroby wschodnie wyprzedają się jeszcze przez dni kilka, po cenach kosztu. Świętokrzyzka № 29, pierwsze piętro № 4. 9784

Kanauzy tanie na suknie, koronki ruskie sprzedają się po cenie kosztu. Świętokrzyzka № 29, pierwsze pietro № 4. 9785

Bilard jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Szmulowizna № 3, u Jana Ołtarzewskiego. 9800

Fortepian dla braku miejsca sprzedaję, wynajmuję. Hoża 11, mieszkania 22. 1538

Kilka sztuk porcelany saskiej i francuzkiej do sprzedania. Chłodna № 46, mieszkania № 26. 9807

Kasa ogniotrwała Bohtego, prawie nowa, do sprzedania. Wiadomość: Krak.-Przedmieście № 24, w fabryce gorsetów Marji Pajer, naprzeciw ul. Hr. Berga. Tamże pokój do wynajęcia. 9810

Do sprzedania pianino z fabr. Frytzche, w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość na ulicy Marszałkowskiej 55, w składzie węgli.

Do sprzedania 2 szafy rozbierane, orzechowe, za cenę przystępną. Wróbla № 9.

Lód ruski gruby do sprzedania, hurtem lub częściowo. Wiadomość: hotel Hamburski № 20, róg Nalewek. Podliszewski. 9861

Bufet z dębowym blatem do sprzedania.— Wiadomość w składzie wódek. Mazowiecka № 2. 9841

Fortepian nowy Hoffera do wynajęcia.— Wiadomość: Chłodna № 6, u stróża. 9821

Fortepian fabryki Erarda, za 500 rs. do sprzedania. Danielewiczowska 5, m. 3, od godziny 3—4 po południu. 9822

Pianino do wynajęcia zaraz lub od 9-go Lipca, za rs. 5. Nowogrodzka № 20, 1-e piętro. 9833

Meble do sprzedania: garnitur, szafa, szafka, tremo, lustra, kredens, garniturek napoleonkowy, stół jadalny, szeslong, łóżka, firanki. Złota 10, stróż wskaże. 9845

Za bezcen sofa, stoliki, landszafty, szafki, obrusy, serwety, kufer, zegar, pościel i inne sprzęty. Wiad. u zegarmistrza, Wspólna 20.

Tanio do sprzedania garnitur modny salonowy, czarny, garnitur orzechowy, szafa, szafka, tremo, garniturek napoleonkowy, stół jadalny, kredens, szeslong. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4 dom, stróż wskaże. 9854

Tanio do sprzedania mebli parę garniturów, szeslongi, otomanki, kozetki, foteliki, za trwałość gwarantuję; tamże przyjmuje meble w zamian i do przerabiania. Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. Mikołaj Kalkstejn. 9855

Interesa handl. i majątk.

Rs. 2,000 potrzebne są na hypotekę domu murowanego na 1-go Lipca, bez pośrednictwa. Wiadomość: ul. Królewska, w sklepie kwiatów Babickiego, w Warszawie.

Dęby okrągłe różnej grubosci są do sprzedania. Ulica róg Bednarskiej i Dobrej № 26, w fabryce fornierów p. Veit. 1470

Gorsety hygieniczne najpiękniej kształtujące każdą figurę, nabyć można jedynie w fabryce Jeleniewskiej, Marszałkowska № 54.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania zaraz dom z ogrodem przy ul. Dzielnej № 15. Wiadomość u właścicieli domu. 9325

Dom 1 piętrowy, z placem 5,400 łokci □, przy Alejach Jerozolimskich jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość w sklepie p. Godzińskiej. Nowy-Świat 21. 1520

Sklep galanteryjno-norymberski, na najpryncypalniejszej ulicy, w najruchliwszem miejscu, z kilkoletnim kontraktem do odstąpienia. Wiadomość u p. Simona, róg Marszałkowskiej i Próżnej. 9645

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Kolonja dobrze zagospodarowana, w bardzo ładnem położeniu, w blizkości stacji Nowo-Mińsk przy szosie, jest do sprzedania. Tamże kilka letnich mieszkań. Wiad.: ulica Bednarska № 11, w sklepie dystrybucji pana Zawadzkiego. 9634

2 magle są do sprzedania bez miejsca, za przystępną cenę, w Alejach Jerozolimskich № 21, u lakiernika. 9651

Magle 2, wiedeńskie, bardzo dobre, do sprzedania tanio z powodu nagłego interesu. Ulica Piwna № 5, wiadom. na miejscu.

Sklepik do sprzedania z powodu wyjazdu i do czynności. Ulica Gęsia № 51. 9675

W zamian na folwark, blizko stacji kolei pod Warszawą, poszukiwany jest dom w położeniu dobrem, na którymby po potrąceniu wierzytelnosci hypot. pozostało się rs. 20,000. Łaskawe oferty przyjmują się na ul. Wareckiej pod № 4, mieszkania 5. 9694

Do sprzedania za 14 tysięcy rs. kolonja czynszowa w blizkości Warszawy, przy przystanku kolei, między lasami, z której dochód głównie z letnich mieszkań 2,000 rs., lub zamiany na dom lub wydzierżawienia z kaucją. Wiadomość w handlu herbaty p. Stanisławskiego pod filarami teatralnemi, róg Nowo-Senatorskiej. 9701

Potrzebna na spłatę suma rs. 9,000, na hypotekę w Warszawie na 1-y № po towarzystwie. Wiadomość: Żelazna № 39, mieszkania 7, na 8%, bez pośrednictwa. 9414

Do sprzedania dom w środku miasta położony, na warunkach dogodnych. Bliższa wiadomość w kantorze na ulicy Krochmalnej № 39, Codziennie od 3 do 4 po południu.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania skład wódek, z obszernem mieszkaniem i kuchnią restauracyjną, za gotowiznę lub zamianę, na sumę hypoteczną dobrze lokowaną. Wiad.: Jerozolimska róg Kruczej № 7.

Restauracja od lat 30 egzystująca, w miejscu korzystnem do sprzedania, cena przystępna. Żelazna 32. 1492

Majāteczek blizko Warszawy, dziedziczny, lasek, łączka, woda dobra, budynki wyborne, dom mieszkalny, 6 pokoi, inwentarz żywy i martwy, dostateczny. Zasiewy kompletne. Ziemia w kulturze, tanio do sprzedania, za gotówkę. Warunki dogodne. Ul. Elektoralna 47, mieszk. 20, rano do 10, po południu od 3—5. 9558

Jest interes do odstąpienia w każdej chwili, dla osoby z małemi fundaszami, zapewniający dobre utrzymanie dla rodziny. Ul. Włodzimierska № 3. mieszk. № 13. 9834

Osoba dobrze wychowana, w średnim wieku, posiadająca pewny fundusz, a życzyłaby wspólnie wejść w użycie równej pracy i spokojności, jednakże gotówki tu żadnej nie potrzeba, a lepiej byłoby ażeby posiadała obce języki i łagodność. Adresy proszę składać opieczętowane pod lit. O. M. C. kiosk, Zielony-Plac. 9829

Kawaler młody, mający kilka tysięcy rubli, poszukuje wspólniczki z odpowiednim kapitałem na wyjazd do Syberji, do założenia interesu handlowego. Wyjazd nastąpi 4 Lipca. Zgłaszać się: Podwal № 24, do rządcy domu między 3-ą a 4-ą godz. 9831

Potrzebny jest wspólnik lub też wspólniczka, z kapitałem 2 do 3 tysięcy rs., do interesu od kilkunastu lat egzystującego, dobrze procentującego. Oferty uprasza się składać w biurze ogloszeń, Senatorska 18, pod lit. A. K. 1548

Żądaną jest kolonja dobrze procentująca, z wygodnym domem i ogrodem, w blizkości Warszawy. Wiad.: ulica Krochmalna № 32, w mleczarni. Tamże do sprzedania mleczarnia renomowana, od lat kilku istniejąca. 9813

Potrzeba jest rs. 35 tysięcy do 40 tys., na 1-szy № hypoteki domu w Warszawie. Oferty pod lit. K. Z. w kant. Kurjera.

Jest do odstąpienia każdej chwili na warunkach najprzystępniejszych, sklepik wiktuałów przy ulicy Tamka pod № 9, wiad. na miejscu. 9844

Za rubli 1,500 domek z ogródkami, placem, na Nowej Pradze 168. Wiad. Warszawie, Próżna 7, mieszk. 6. 9803

20 tysięcy. Potrzebna pożyczka dwudziestu tysięcy rubli na hypotekę majątku ziemskiego, w pierwszej połowie jego wartości. Na majątku niema towarzystwa kredytowego ani żadnych służebności, tylko suma małoletnich. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 3, kantor wynajmu karet i powozów. 9868

Zakład felczerski do sprzedania. Wiadomość: kiosk, wprost kościoła po-Karmelickiego na Krakowskiem-Przedm. 1537

Sklep wiktuałów do odstąpienia w każdym czasie, za nizką cenę. Ulica Nowolipie 60.

Sklep norymberski jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość: ulica Długa w sklepie przy cerkwi. 9847

Magle do sprzedania. Ulica pierwszorzędna Krakowskie-Przedmieście № 79. 9828

Sklep wiktuałów do sprzedania. Pańska № 66, sklep od Prostej. 9853

Zakład zegarmistrzowski do sprzedania, elegancko urządzony. Cena rs. 45. Wiadomość w kiosku: Marszałkowska, róg Jerozolimskiej alei, lub w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. L. W. 9857

2 sklepy, lokal większy na 2-m piętrze, w domu № 50, przy ulicy Marszałkowskiej, oraz 5 pokoi, etc., przy ulicy Widok № 7, do wynajęcia od 1-go Lipca; tamże wiadomość o domu do sprzedania przy ul. Widok.

Do sprzedania zakład wynajmu karet i powozów, znajdujacy się w jaknajlepszym stanie. Aleja Jerozolimska № 3. 9865

Do sprzedania: dom trzy-piętrowy z oficynami, w dobrym punkcie, przynoszący 8% od wartości. Zgłosić się bez pośrednictwa do kantoru Kurjera, pod lit. K. K. 9698

Jest do sprzedania dom murowany masiv, 2-piętrowy, w środku miasta, na 12-letnią spłatę z 5% od reszty szacunku, za cenę rs. 34,000, przy kupnie potrzebne są rs. 10,000. Wiad.: ul. Senatorska № 6, w sklepie futer J. Peakala u p. Kowalskiego. Pośrednictwo wyłącza się. 1515

Kto ma punkt na bawarję, jest patent.— Ulica Freta № 32. 9627

Rs. 6,000, 8,000, 10,000 i inne są do wypożyczenia na domy. Wiad. w składzie węgli, Włodzimierska № 3. 9751

Do odstąpienia sklepik bardzo korzystny, gdyż targu od 15—20 rs. dziennie. Ulica Dzielna № 15. 9728

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem od rs. 25,000 do 30,000, do przedsiębierstwa w Warszawie od lat dawnych istniejącego. Przedmiotem współki tej jest nieruchomość z budowlami i place w punkcie targowym. Zyski roczne od 15% do 20% prócz amortyzacji. Adres pozostawić pod znakiem N 5, w kantorze Kurjera Warszawsk. 9738

Lokale.

Pokój z salonikiem i przedpokojem, przyzwoicie umeblowane, w pobliżu środka miasta, potrzebne zaraz na czas dłaższy.— Warunki i cenę proszę złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. K. D. 1507

Oszczędność i wygoda. Są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. tanie mieszkania ze zlewami i oświetleniem gazowem, w zdrowej okolicy, począwszy od rs. 50 pojedyńcze i większe z balkonami od rs. 100 do 400 rocznie, stosownie do życzenia, także sklep na wiktuały i suteryna obszerna na magle lub jaki warsztat, z mieszkaniem. Komunikacja ułatwiona przez sąsiedztwo tramwai. Wiadomość: Pańska № 64, u rządcy tego domu.

Pokój do wynajęcia. Plac Teatralny № 7, mieszkania 19. 9642

Stajnie, wozownie i małe lokale od Lipca. Nowy-Świat 23, wiadom. u tapicera. 9339

Obszerny spichrz w środku miasta, tanio do wynajęcia. Wiadomość w kantorze hr. Skarbka i hr. Ronikiera, hotel Europejski.

Lokale od 1 do 11 pokoi, z nowoczesnemi wygodami, pomieszczenie na kantor, sklepy, do wynajęcia od Lipca. Zielna 31, jeden dom za Nowozielną. 5678

Lokali kilka, oraz sklep z mieszkaniem frontowem do wynajęcia. Twarda № 36, obok przystanku tramwajów. 8320

Na dwa lub trzy miesiące od 15 Czerwca do odnajęcia 2, 3, lub 4 ładne umeblowane pokoje z kuchnią lub bez, przy ul. Złotej, tuż przy Marszałkowskiej. Wiadomość w magazynie mebli Piechowskiego, Marszałkowska 60. 1271

Letnie mieszkania różne są do wynajęcia w Mokotowie w ulicy wprost kościoła № 4, wraz z ogrodem. 9097

Lokal. W blizkości placu św. Aleksandra, Mokotowska 16, na 1 piętrze z balkonem, do wynajęcia 5 pokoi i 6-ty ciemny, przedpokój, kuchnia, piwnica i góra, z wodociągiem, zlewem i gazem; dwa wejścia paradne i jedno od kuchni. W domu jest dobrze urządzona pralnia. Cena roczna rs. 650. 9588

3 pokoje z przedpokojem, kuchnią, ze zlewem i wygódką, na 3-m piętrze, za rs. 300, takiż lokal z jednem wejściem rs. 280; dwa pokoje z kuchnią i przedpokojem na 3-m piętrze za rs. 220, oraz pokoje kawalerskie na parterze. Elektoralna № 28. 9661

Warecka № 6. 5 pokoi, przedpokój rs 560; 3 pokoje parter, front, rs. 360; 2 pokoje parter, rs. 228, każdy lokal z kuchnią i 2-ma wejściami. 9670

Lokal, 9 pokoi z łazienką i wszelkiemi wygodami, lub 7 i 2 pokoje do wynajęcia od św. Jana. Stajnia i wozownia. Hoża № 12D.

Zielna 26, 5 pokoi z wygodami do wynajęcia od 8-go Lipca. 9654

Pokój do odnajęcia tanio. Wiadomość: ul. Wielka № 9, mieszkania 4. 9656

Każdego czasu pokój ładny, duży, przedpokój, miesięcznie rs. 10. Aleksandrja 12, mieszkania 25. 9683

Pokój duży, o 2-ch oknach, z alkową i z przedpokojem, przy Alei Jerozolimskiej № 18 lit. C. za 9 rs. miesięcznie, m. № 33.

Pokoje do wynajęcia: jeden duży, drugi mały, każdy osobno, z usługą, od 1-go Lipca. Świętokrzyzka № 23. Wiadomość w mieszkaniu № 13. 9695

Lokale całego domu, dogodne na pokoje umeblowane, dom zdrowia lub zakład naukowy, do wynajęcia za rs. 3,500. Ul. Wilcza № 17d/1390J, przy rogu Marszałkowskiej, dom może być i nabyty. 1517

Lokale składające się z 2-ch i 1-go pokoju z kuchnią, są do wynajęcia od 1-go Lipca 1884 r. Nowolipie 15, wprost Skweru.

Lokal obszerny, składający się z salonu z balkonem, 2 pokoi, przedpokoju i kuchni, na 1-m piętrze od frontu, z widokiem na Wisłę i świeżem powietrzem, do wynajęcia od 1-go Lipca, tanio. Ulica Dobra № 1, 1-szy dom od rogu Tamki. 1493

Od 8-go Lipca dwa lokale po 6 pokoi, 2 i 3 piętro, front na komorę i planty drogi wiedeńs., oraz 3 i kilka po 2 pokoje, przedpokój, z kuchnią, schody oświetlone gazem, zlewy, wodociągi. Chmielna 52, na wprost komory. 9594

Pokój do najęcia od 1 Lipca na pierwszem piętrze, od frontu, za umiarkowaną cenę, dla kobiety lubiącej spokojność. Wiad.: ul. Żelazna № 33, prawa oficyna, na dole, mieszkania 6. 9823

Smolna 11. Do wynajęcia 2 pokoje bez kuchni i 4 pokoje z balkonem, kuchnią, przedpokojem, zlewem, wodociągiem. W razie żądania dwa te mieszkania mogą być połączone. Wiadomość u właściciela od godziny 4-ej do 7-ej. 9324

Do wynajęcia zaraz trzy pokoje, elegancko umeblowane, przedpokój i kuchnia, mogą być podzielone na dwa. Erywańska (Zielony-Plac) № 10, pierwsze piętro, stróż wskaże, od 11 do 3 widzieć można. 9815

Nr 6, przed Żelazną-Bramą, na 1-m piętrze od 1 Lipca r. b., 5 pokoi z balkonem i kuchnia, za rs. 600. Wiadomość u właściciela domu. 9816

W domu pod № 6B, przy ul. Siennej za Żelazną, w drugim domu, przed Placem Witkowskiego, są do najęcia lokale wygodne i nie drogie, złożone: ze sklepu 3, 2 i pojedyńczych pokojów z kuchniami. Wiadomość u rządcy domu. 9799

Do wynajęcia pokój od frontu, na parterze, z osobnem wejściem. Śliska № 6, mieszkania 2. 9867

Pokój duży, ładny, z przedpokojem, osobnem wejściem, z meblami lub bez, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u stróża: ulica Krucza № 13 lit. B. B. 9343

Salon o 3-ch oknach, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia. Leszno 12, od frontu. 9832

Pokój duży, z alkową, okna wychodzą na ogród, jest do wynajęcia dla kawalerów. Ulica Świętokrzyzka 25, mieszk. 17. 1545

Pokoi dużych dwa, z meblami, na Marszałkowskiej, od 8 Lipca do 1 Września, bardzo tanie. Wiadomość: Krucza 1b, m. 1.

Pokój o 2-ch oknach od frontu, umeblowany, z samowarem i usługą, zaraz do wynajęcia dla osoby pojedyńczej. № 1/2608 Boczna, róg Źródłowej, mieszk. 9. 9814

4 pokoje, wielki balkon z widokiem na Wisłę, kuchnia z pokoikiem i wodociągiem, 1-e piętro, jest jeszcze od kwartału do wynajęcia za rs. 380. Marjensztad № 2.

Od 1 Lipca apartament z 7 pokoi, z łazienką i wszelkiemi wygodami: 4 pokoje i mniejsze lokale. Ul. Widok № 19. 9859

Pokój do wynajęcia. Czysta № 4, mieszkania 23. 9862

2 pokoje, lub jeden, tanio wynajmuje. Ul. Hoża № 11, 1-e piętro, m. № 22. 1539

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, w oficynie na dole, od 8-go Lipca, za rs. 240 rocznie. Ogrodowa № 16. 9812

Pokój ładny, kawalerski i salon duży z meblami i usługą, do wynajęcia w każdym czasie. Jerozolimska № 23 bez litery, m. 8.

Lokal przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej № 29, na parterze: złożony z 7 pokoi, przedpokoju, kuchni, alkowy, łazienki, z wszelkiemi wygodami i oświetleniem gazowem, za 850 rs. rocznie, może być podzielony. 9796

Szynk z bawarją w ruchliwym punkcie, w domu targowym położony, egzystujący od lat 40 do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: Twarda № 1, u rządcy. 9805

Sklep z pokojem do najęcia od 8 Lipca, w którym od lat 6 jest magazyn ubiorów z powodzeniem. Cena rs. 380. Elektoralna 28.

Za Żelazną-Bramą przy ulicy Gnojnej № 11, w domu targowym jest do wynajęcia od dnia 1 Lipca r. b. wielki sklep narożny połączony z kantorem, mieszkaniem i obszernemi piwnicami, był przez lat wiele zajęty na skład tow. kolonjalnych i południowych przez pp. „Sternberga i Synowie,“ obecnie przez p. Stipelmana prowadzącego te same towary i lokale mieszkalne, 4 pokoje z kuchnią i 3 pokoje z kuchnią. 9281

2 pokoje umeblowane zaraz do wynajęcia. Wspólna № 34B. 1525

Doniesienia rozmaite.

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych. 959

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33. Lakiery, farby olejne, farby drukarskie

Fabryka kufrów, waliz i toreb. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hrabiego Berga, przyjmuje wszelkie reperacje.

Obiady prywatne dla słomianych wdowców, tanie i zdrowe; przytem pokój dla chorej osoby z całodziennem utrzymaniem.— Nowogrodzka № 3B, mieszkania 7. 9227

Obiady prywatne 20 i 30 kop. Nowy-Świat № 68, mieszkania 10. 9394

Sklepowa zdolna do każdego procederu, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca. Bliższa wiad.: ulica Dzika № 2, w prani koronek.— Tamże jest maszyna nowa do szycia i inne rzeczy domowe do sprzedania. 9245

Zaraz do wynajęcia pokój duży, umeblowany, z życiem. Nowy-Świat 28, m. 11. Tamże kufer paryzki do sprzedania. 9817

Obiady prywatne. Ulica Czysta № 4, mieszkania 23. 9863

Malarz pokojowy i znaków, oraz wykleja pokoje i lakieruje, jaknajtaniej. Ul. Bednarska № 15, mieszk. 14. Weber. 9335

Akuszerka przyjmuje osoby na słabość lub na kurację; troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się. Sienna № 19, m. 7.

Akuszerka P. Médalis przyjmuje osoby przybyłe na kurację lub dla odbycia słabości. Opłata od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Dyskrecja najściślejsza zapewnia się. Ulica Świętojerska № 22. 9787

Mamka młoda, wiejska, ze świeżym pokarmem, przy ulicy Chłodnej № 5. mieszkania № 6, stróż wskaże. 9798

Mamka młoda, z miesięcznym i obfitym pokarmem, u akuszerki M. D. Ulica Świętojańska, domu № 13. 9820

Mamki dwie wyborowe, bez długu. Nowogrodzka 25, wiad. u stróża. 9826

Mamki młode, zdrowe, pokarm świeży, obfity, u akuszerki. Krucza 8. 9866

Mamki wiejskie ze świeżym i starszym pokarmem, z małym długiem. Ulica Marszałkowska № 67. 9842

Mamki z obfitym pokarmem u akuszerki. Chmielna № 6. 9849

Mamka młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem. Ulica Złota № 5, u akuszerki.

Dziewczynka 5-letnia blondynka, ubrana w sukienkę barchanową, imieniem Antosia zaginęła z ulicy Złotej, ktoby o niej wiedział, niech zawiadomi. Twarda 41, do stróża.

Dziecko ktoby sobie życzył wziąć za własne, kilka dni mające nie chrzczene, chłopczyk, bardzo ładny. Wiadomość: ulica Hoża № 1, u akuszerki. 9690

Klacz ciemno-gniadą wyratowano z Wisły przy moście Nadwiślańskim. Właściciel może się zgłosić do dróżnika Zandarowskiego. 9717

Szczenięta angielskie, charciki do sprzedania. Świętojerska № 16, m. 8. 9852

Dnia 23 Czerwca przy ulicy Królewskiej, do teatru nowego przybłąkał się pies wyżeł. Można odebrać za udowodnieniem i zwróceniem kosztu. Ulica Danielewiczowska № 4 mieszkania 5. 9846

W drukarni Kurjera Warszawskiego—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено цензурою.—Варшава 14 (26) Iюня 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner